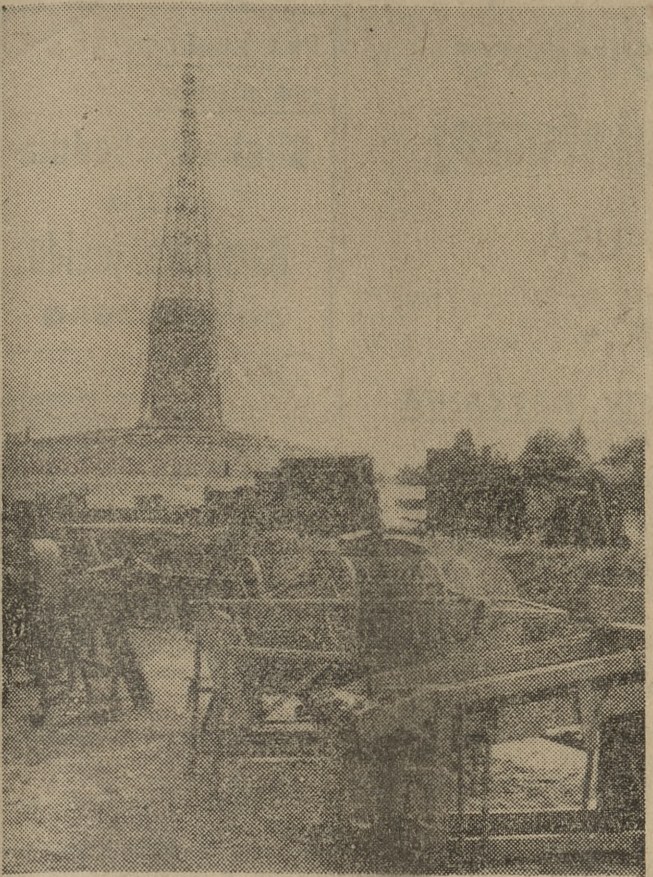




Fot. M. Jarczyński

Poznańscy kolejarze uczcili swoje święto

(Inf. wł.).

Przy szczerze wypełnionej 16 hali MTP odbyła się w sobotę uroczysta akademii okręgowa z okazji „Dnia Kolejarza”. W prezydium akademii m. in. miejsca zajęli: I sekretarz KW PZPR, poseł Poznania — Wincenty Kraśko, podsekretarz stanu w Ministerstwie Komunikacji — Zbigniew Modliński, zastępca przewodniczącego Prezydium WRN — mgr Zygmunt Węgrzyk, sekretarz Prezydium RN m. Poznania — Czesław Adamski, przewodn. ZO ZZK — Edmund Ślusarek, przedstawiciel stronnictw politycznych, organizacji społecznych i Wojska Polskiego. Obecny był również przedstawiciel Armii Radzieckiej.

Referat okolicznościowy wygłosił dyrektor poznańskiego Okręgu Kolei Państwowych — inż. Władysław Mrugański.

Z przytoczonych przez niego danych wynika, że okręg poznański z każdym rokiem może się wykazać wzrostem przewozu pasażerów i towarów. Jeśli np. w 1954 r. przewieziono 72 mln. pasażerów, to w roku 1957 nastąpił wzrost do 78 mln. Wzrost przewozu towarów w analogicznym okresie wynosi 2 mln. ton. Praca wagonów towarowych wzrosła w tym czasie o 26,2 proc.

W tym roku wydano na inwestycje ponad 100 mln. zł, a na kapitalne remonty — około 300 mln. zł.

Od 1955 r. zelektryfikowano 62 stacje, a dla polepszenia warunków podróżowania — oddaje się co roku nowy tabor kolejowy (pulmany).

W zakresie budownictwa mieszkaniowego, oddano w tym roku bloki: przy ulicy Łukaszewicza (70 mieszkań), ul. Galla, (22 mieszkania), we Franowie (18 mieszkań). Ponadto oddano do użytku w Pile — 4 mieszkania, w Kostrzynie — 6, Chodzieży — 10. W tym roku oddane zostaną jeszcze do użytku bloki mieszkalne w Gnieźnie i Ostrowie.

Niektórzy maszyniści wyróżniają się poważną oszczędnością węgla. Są to przede wszystkim maszyniści Okarna i Dziedzic.

Z parowozowni Leszno maszynista Grzegorzewski, a Wojtyśzak z

z parowozowni Ostrów, Spychała z parowozowni Zbąszynek i Olśzak z poznańskiej parowozowni towarowej.

W tym roku plan przewozów jesienno-wzrostnie o około 18 proc. Jak wiemy, poznańska służba kolejowa w każdym roku wykazuje w tym zakresie poważne osiągnięcia.

W dowód uznania za dobrą pracę 4.000 pracowników otrzymało awanse, 1.500 pracowników — nagrody na sumę pół miliona zł. Wielu pracowników otrzymało wysokie odznaczenia państwowe. Eugeniusz Wysocki, naczelnik parowozowni w Zaganiu otrzymał Order Sztandaru Pracy II kl., st. kontroler Franciszek Śmiąg — Krzyż Oficerski Orderu Odrodzenia Polski. Krzyże oficerskie Orderu Odrodzenia Polski otrzymali: konduktor Antoni Plebański, zast. naczelnika stacji Poznań Główny — Józef Strzelecki, komisarz odbiorczy — Stanisław Garbacz. 34 pracowników otrzymało złoto, srebrne i brązowe krzyże zasługi, 520 pracowników wyróżniono odznaką „Przodujący Kolejarz”.

W trakcie akademii zabierali głos: I sekretarz KW PZPR — W. Kraśko, wiceminister Zb. Modliński, zast. przew. Prezydium WRN — mgr Z. Węgrzyk, sekretarz Prezydium RN m. Poznania — Cz. Adamski, mjr Banasik, którzy gratulowali kolejarzom dotychczasowych osiągnięć i życzyli dalszej owocnej pracy.

Piątą z kolei akademię z okazji „Dnia Kolejarza” zakończyła nadzwyczaj przyjemna część artystyczna, w której udział wzięli: połączone chóry męskie „Hasło”, „Moniuszki” i „Echo” pod dyr. prof. W. Buchwalda, zespół taneczny ZNTK, kwartet męski Domu Kultury Kolejarza z Ostrowa, pod kier. prof. Kaczmarka, zespół regionalny ZZK pod kier. J. Karolczaka, solista Opery Poznańskiej H. Kustosik, artyści sceny poznańskich — J. Ratajska i H. Olszewski, orkiestra dęta ZNTK pod dyr. St. Paszkiego.

Publiczność nagradzała wykonawców gromkimi oklaskami. (mh)

Cena 50 gr

GŁOS WIELKOPOLSKI

CZY
TEL
NIK

Szansa
której nie
zmarnujemy
Czytaj — str. 4

Rok XIV Wydanie AB

Poznań, wtorek 16 IX 1958

Nr 220 (4549)

Jesienne Targi Krajowe otwarte

- Walka o równowagę asortymentową
- Współpraca handlu z prywatną wytwórczością
- Szkoła handlowania

— to trzy zasadnicze role TK — mówi min. M. Lesz na konferencji prasowej

(Inf. wł.).

W sobotę, 13 bm. odbyła się w gmachu Zarządu MTP konferencja prasowa, w czasie której minister handlu wewnętrznego — inż. Mieczysław Lesz podzielił się uwagami i spostrzeżeniami na tematy związane z sytuacją w naszym handlu wewnętrznym w ogóle i Targami Krajowymi — Jesień 1958 w szczególności.

Minister Handlu Wewnętrznego skoncentrował się przede

gólnie na przedstawieniu obecnej sytuacji na rynku krajowym, poruszeniu kilku zagadnień związanych z rozwojem gastronomii, bezpośrednim transakcjom wymiennym między Polską a Związkiem Radzieckim i krajami demokracji ludowej, sytuacji w zakresie mięsa, mleka i owoców oraz poruszył także sprawę samych Targów Krajowych.

Zdaniem ministra M. Lesza, Targi Krajowe odegrać mają trzy wielkie podstawowe role. Jak nauczyło doświadczenie Targów Wiosennych, ich idea pomyślnie zdała egzamin, mimo że niektórzy działacze gospodarzy mieli początkowo wątpliwości co do celowości organizowania tej imprezy. Ponieważ sytuacja na rynku doszła do takiego punktu, jaki ekonomicy nazywają stanem równowagi globalnej, tzn., że ogólna ilość towarów na rynku jest wystarczająca, najważniejszym obecnie zadaniem handlu jest walczyć o równowagę asortymentową czyli o taki stan, w którym nie będzie jednego towaru za mało, innych — za dużo. Targi Krajowe są właśnie jednym ze środków walki o równowagę asortymentową. Tu właśnie przemysł i handel w bezpośredniej konfrontacji mają poznać potrzeby rynku, by potem możliwie najlepiej je zaspokajać.

Drugim elementem decydującym o celowości Targów jest współpraca handlu z rzemiosłem, chałupnictwem i niezrzeszoną spółdzielczością. Zakupy handlu uspołecznionego u wytwórcy nieuspołecznionego znacznie wzrosły i przewiduje się iż do końca tego roku będą czterokrotnie większe niż w roku ubiegłym. Oczywiście, do tego rodzaju kontaktów nie można nakłaniać drogą administracyjną. Najlepszą okazją ich nawiązania są właśnie Targi.

Trzecim warunkiem spełnianym przez Targi jest to, że są one szkołą dla handlowców, którzy, przyjeżdżając do Poznania, uczą się na przykładach jak ma wyglądać urządzenie i wyposażenie sklepu, nowa technika i organizacja sprzedaży, kultura handlowania, itp., itp.

Interesujące są również uwagi Ministra na temat sytuacji w gastronomii. O ile w branży artykułów przemysłowych bardzo podniosła się kultura handlowania, o ile nieco mniej w handlu spożywczym, o tyle w zakładach gastronomicznych poprawa w tej dziedzinie jest prawie niedostrzegalna. Jedną z przyczyn takiego stanu rzeczy jest stale niedostateczna ilość miejsc w lokalach gastronomicznych, a co za tym idzie — nienależyte traktowanie gości, „bo i tak muszą przyjść do restauracji”. Wyjściem jest szybkie zwiększenie ilości miejsc i przepustowości zakładów zbiorowego żywienia. Dlatego MHW postanowiło rozwiązać sytuację za pomocą barów samousługowych (podobnych do tego jaki dziś zostanie otwarty w Poznaniu) w kilku miastach wojewódzkich. Na początek będą to bary typu czeskiego, gdzie spożywa się potrawy na stojąco, a potem, od roku 1960 począwszy, rozpocznie się uru-

(Ciąg dalszy na str. 2)

Genewska konferencja atomowa zakończyła obrady

GENEWA (PAP)

W sobotę po południu w genewskim Pałacu Narodów zakończyła obrady druga międzynarodowa konferencja ONZ, poświęcona sprawie pokojowego zastosowania energii atomowej.

Przeniesienie końcowe wygłosił Francis Perrin, wybitny uczony francuski, który przewodniczył konferencji.

Wierzę — powiedział on — iż pierwszym owocem naszych posiedzeń jest odnowienie, umocnienie, bądź ustanowienie ścisłych więzów przyjaźni między wieloma uczonymi, którzy w różnych krajach świata pracują nad pokojowym zastosowaniem energii atomowej.

W dniu 12. IX. 1958 r. powrócił z Pekinu do Warszawy ambasador Chińskiej Republiki Ludowej w Polsce Wang Pingnan.

Na lotnisku Okęcie ambasador ChRL złożył krótkie oświadczenie wobec przedstawicieli prasy krajowej i zagranicznej (na zdjęciu).

CAF — fot. Dąbrowiecki



Amerykańskie prowokacje u wybrzeży Chin nie ustają

Piąte ostrzeżenie ChRL — Ogólnonarodowe pogotowie zbrojne

PEKIN (PAP)

Agencja Nowych Chin powołując się na doniesienia z Tajwanu, informuje o dalszych prowokacjach amerykańskich sił zbrojnych przeciwko Chinom Ludowym.

W dniu 13 bm. amerykańskie samoloty odrzutowe wyposażone w pociski kierowane typu „powietrze — powietrze” patrolowały 12-milową strefę chińskich wód terytorialnych. Samoloty te startowały z pokładu lotniskowca „Midway”.

PEKIN (PAP)

Agencja Nowych Chin donosi: Rzecznik Ministerstwa Spraw Zagranicznych został upoważniony do skierowania 13 bm. w imieniu rządu chińskiego piątego poważnego ostrzeżenia w związku z wciągnięciem na chińskie wody terytorialne w rejonie Quemoy i Amoy amerykańskich okrętów wojennych, które eskortowały czangkajskie transporty wojskowe.

PEKIN (PAP)

Agencja Nowych Chin podaje, że okręty transportowe Czang Kai-szeka, konwojowane przez amerykańskie okręty wojenne, usiłowały dwukrotnie 13 bm. dostarczyć posiłków na wyspy Quemoy. Artyleria Chińskiej Armii Ludowo-Wyzwoleńczej otworzyła ogień i zmusiła okręty do ucieczki, zanim mogły wykonać swe zadanie.

Agencje zachodnie również donoszą, że okrętom czangkajskim nie udało się dostarczyć posiłków na Quemoy.

Jak donosi Agencja Nowych Chin w związku z prowokacjami militarnymi imperializmu amerykańskiego w całej Chińskiej Republice Ludowej wzmagają się wśród robotników, członków komun ludowych spółdzielni, studentów i mieszkańców miast ruch na rzecz ogólnonarodowego pogotowia zbrojnego. Oburzony tymi prowokacjami naród chiński uważa za swój obowiązek być zmobilizowanym, by obronić swój kraj i moc w każ-

Odpowiedź Eisenhowera na list Chruszczowa

WASZYNGTON (PAP)

W opublikowanym w sobotę liście do premiera ZSRR Chruszczowa, datowanym z Newport, prezydent USA Eisenhower powtarza znane poglądy amerykańskie na sytuację w cieśninie Tajwanu. Twierdzi on znów, że odpowiedzialność za panujące tam napięcie ponoszą Chiny Ludowe, które — jak pisze — „dążą do zaspokojenia swych roszczeń przez użycie siły”. W liście swym prezydent Eisenhower ponownie kwestionuje prawo ChRL do wysp przybrzeżnych i Tajwanu. Eisenhower, jak podkreśla agencja Reutersa, daje wyraźnie do zrozumienia, że USA nie mają zamiaru wycofania swych wojsk z Dalekiego Wschodu.

Z drugiej strony Eisenhower raz jeszcze stara się usprawiedliwić politykę Stanów Zjednoczonych na Dalekim Wschodzie „oświadczając m. in., że „Siły zbrojne Stanów Zjednoczonych przebywają w rejonie Tajwanu dla wykonania swych zobowiązań traktatowych wobec Czang Kai-szeka”.

List Eisenhowera zawiera także polemikę z tezami ostatniego listu Chruszczowa, twierdząc, że ocenia on jednostronnie politykę USA na Dalekim Wschodzie.

Wspominając o mających rozpocząć się w Warszawie rozmowach między ambasadorami, Eisenhower pisze: „Stany Zjednoczone mają nadzieję, że w toku tych rokowań można będzie osiągnąć porozumienie, które zagwarantuje, iż nie będzie stosowania siły dla uregulowania problemów tej strefy”.

Prezydent Schaerf odwiedzi ZSRR

WIEDEŃ (PAP)

Prasa austriacka donosi, iż prezydent Austrii Schaerf przyjął zaproszenie przewodniczącego Prezydium Rady Najwyższej ZSRR K. J. Woroszyłowa do złożenia wizyty w Związku Radzieckim.

My też przypominamy...

Rząd Niemieckiej Republiki Federalnej przekazał ostatnio czterem mocarstwom — uczestnikom Układu Poczdamskiego, jednomyślnie noty, w których przypomina o ich zobowiązaniach w sprawie załatwienia problemu niemieckiego.

Nie ulega wątpliwości, iż w pojęciu rządu bñskiego zobowiązania te ograniczają się do utworzenia jednolitego państwa niemieckiego. Inaczej bowiem rząd NRF wystrzegłby się przypomnienia o układzie poczdamskim — ze względu na te jego postanowienia, które i dla samego rządu kanclerza Adenauera i dla trzech mocarstw zachodnich są w najwyższym stopniu niedogodne.

Uczestnicy Układu Poczdamskiego nie nałożyli na siebie sztywnego zobowiązania, iż utworzą czy też dopuszczą do utworzenia jednolitego państwa niemieckiego. W Układzie powiedziano tylko, że

„przez czas trwania okupacji Niemcy będą traktowane jako samodzielna jednostka gospodarcza”.

Natomiast na innym miejscu Układu czytamy, że „na razie nie będzie utworzony żaden centralny rząd niemiecki”. Co zaś oznacza to „na razie” w sensie merytorycznym i chronologicznym — czyli, mówiąc prościej, jakie warunki muszą być spełnione, ażeby centralny rząd niemiecki mógł być utworzony — o tym czytamy obszernie w „zasadach politycznych” Układu:

Przewidziane są tutaj, jako cel okupacji:

„Zupełne rozbrojenie i demilitaryzacja Niemiec oraz wyeliminowanie lub nadzór nad całym przemysłem niemieckim, który mógłby być użyty do celów produkcji woj skowej. W tym celu:

Wszystkie niemieckie siły zbrojne, lądowe, morskie i powietrzne, SS, SA, SD i Gestapo, łącznie z całą ich organizacją, sztabami i instytucjami, włączając w to Sztab Generalny, korpus oficerski, oddziały rezerwowe, szkoły wojskowe, organizacje weteranów wojennych i inne wojskowe i paramilitarne organizacje, a także kluby i stowarzyszenia służące do podtrzymywania tradycji woj skowej w Niemczech, będą zniesione całkowicie i ostatecznie, żeby nie dopuścić do odrodzenia się i reorganizacji niemieckiego militarysty i narodowego socjalizmu... Będzie zabronione posiadanie i wyrób wszelkich samolotów, broni, amunicji i sprzętu wojennego.

„Zniszczyć partię narodowo-socjalistyczną i organizacje związane z nią i poddać jej władzy; rozwiązać wszystkie instytucje narodowo-socjalistyczne; upewnić się, że nie odżyły one pod jakiegokolwiek postacią; wreszcie nie dopuścić do jakiegokolwiek narodowo-socjalistycznej działalności lub propagandy.”

I zaraz potem:

„Począć przygotowania do ewentualnej odbudowy niemieckiego życia politycznego na podstawie demokratycznej i do ewentualnej współpracy pokojowej Niemiec w życiu międzynarodowym”. (Podkr. nasze).

Dla każdego uczciwego czytelnika nie może ulegać wątpliwości, co oznacza to dwukrotnie powtórzone słowo „ewentualnej”. Ta „ewentualność” to — urzeczywistnienie tamtych zasad, przytoczonych przez nas w najważniejszych sformułowaniach. Zresztą Układ nie pozostawia co do tego wątpliwości; wcześniej jeszcze, we wstępie do rozdziału „Sprzymierzeńcy i Niemcy” czytamy:

„Militaryzm i narodowy socjalizm niemiecki będą wyrwane z korzeniami i sprzymierzeńcy, za wspólnym porozumieniem, podejmą obecnie i w przyszłości inne niezbędne zarządzenia, żeby osiągnąć pewność, że Niemcy już nigdy więcej nie staną się groźbą dla swych sąsiadów albo dla pokoju świata.

Nie leży w zamiarach sprzymierzonych zniszczyć naród niemiecki lub obrócić go w niewolników. Leży w zamiarach sprzymierzonych dać narodowi niemieckiemu sposobność do przyszłej przebudowy swego życia na podstawie demokratycznej i pokojowej.

JEŻELI (podkr. nasze!) ich własne wysiłki będą stale skierowane do tego celu, to będą oni mogli w odpowiednich warunkach zająć swe miejsce wśród wolnych i miłujących pokój narodów świata”.

Jeżeli... A tymczasem stosunki polityczne NRF stanowią istny negatyw cytowanych wyżej postanowień poczdamskich. NRF zbroi się intensywnie — ostatnio również w broń atomową. Militarysty święci triumfy — m. in. w postaci owych zakazanych „stowarzyszeń służących do podtrzymywania tradycji wojskowej w Niemczech” i „organizacji weteranów wojennych”; liczba tych organizacji zbliża się do tysiąca. Organizacje narodowo-socjalistyczne odżyły pod wielu postaciami i coraz więcej jest ośrodków „narodowo-socjalistycznej działalności lub propagandy”. Zgodnie z Układem Poczdamskim „przywódcy narodowo-socjalistyczni, wpływowi sympatycy hitlerysty oraz wysocy urzędnicy organizacji i instytucji hitlerowskich” mieli być „zaaresztowani i internowani”, a „wszyscy członkowie partii narodowo-socjalistycznej, którzy byli czymś więcej, niż nominalnymi tylko uczestnikami w jej działalności” — „usunięci z urzędów publicznych i półpublicznych oraz ze stanowisk odpowiedzialnych w ważnych przedsiębiorstwach prywatnych”.

Nad polityką NRF dominuje program rewizjonistyczno-militarystyczny — stanowiący „groźbę dla sąsiadów Niemiec i dla pokoju świata” — program mający poparcie wszystkich partii rządzących i opozycyjnej SPD. Fakt, że te partie mają ze sobą ponad 90 proc. wyborców zachodnioniemieckich świadczy, że „własne wysiłki” Niemców zamieszkałych w NRF nie są skierowane do owego celu: do „przebudowy swego życia na podstawie demokratycznej i pokojowej”.

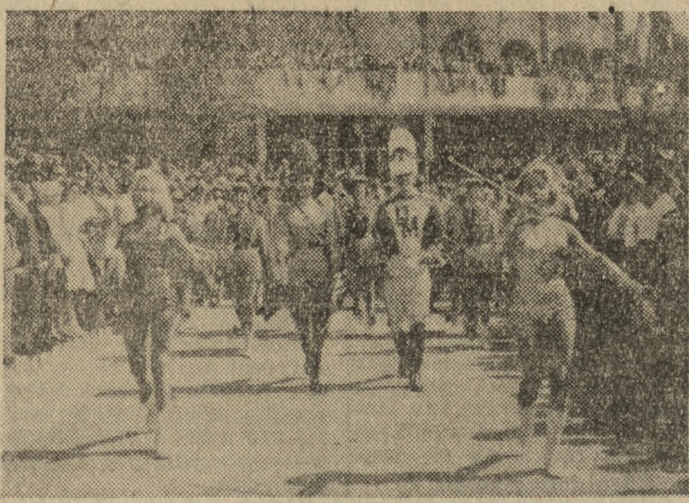
Dopóki to nie nastąpi — jak to słusznie przypominał ostatnio min. Rapacki — przypominać należy właśnie owe zasadnicze postanowienia poczdamskie, które stanowiły dopiero warunek utworzenia centralnego rządu niemieckiego i zajęcia przez Niemcy ich miejsca wśród wolnych i miłujących pokój narodów świata.

A. J. KAMIŃSKI

Rehabilitacja odznaczeń SS i Gestapo

BERLIN (PAP)

W NRF opublikowano tablicę przedstawiającą wzory odznaczeń hitlerowskich, które na mocy decyzji rządu bñskiego są nadal honorowane i noszone w Bundeswehrze. Tablica obejmuje wzory 85 orderów i odznaczeń, wśród nich odznaczenia za udział w bitwach napastniczych prowadzonych we Francji, Związku Radzieckim, Norwegii, Polsce i in. Tablica zawiera też model odznaczenia hitlerowskiego „za zasługi w walce z bandytami”.



Fot. — CAF

Argumenty Eisenhowera nie przekonały opinii światowej

Echa przemówienia prezydenta USA

Prasa światowa szeroko komentuje przemówienie prezydenta Eisenhowera w związku z sytuacją na Dalekim Wschodzie. Komentarze te ogólnie biorąc dalekie są od entuzjizmu; przemówieniu zarzuca się sprzeczność, a nawet wypaczenie rzeczywistości, choć oczywiście nie brak też ocen bardziej przychylnych i wyrażających poparcie dla niektórych tez prezydenta. W stosunku do polityki amerykańskiej przejawia się wyraźnie krytyczny ton. Szereg dzienników amerykańskich sugeruje wycofanie się Czang Kai-szeka z chińskich wysp przybrzeżnych i kładzie nacisk na konieczność przestrzegania wyłącznie interesów USA. Dużo krytycznych uwag wzbudziło też użyte przez Eisenhowera porównanie obecnej sytuacji na Dalekim Wschodzie z Monachium.

USA

NOWY JORK (PAP)

Dziennik „Washington Post” stwierdza, że jedyną zaletą przemówienia Eisenhowera była wyraźna zapowiedź obrony wysp Quemoy i Matsu, poza tym jednak trudno było o gorzsze przemówienie.

Zawierało ono — pisze dziennik — wyświechtane frazesy i przeprowadzało fałszywą analogię w związku z sytuacją w Cieśninie Taiwańskiej. Oprócz niewłaściwego porównania z Monachium przemówienie wypacza fakty historyczne. Prezydent oświadczył na przykład, że wyspy przy-

brzeżne zawsze stanowiły część „wolnych Chin” i nie były nigdy pod kontrolą komunistów. Tymczasem to, co eufemistycznie nazywa się „wolnymi Chinami”, istnieje jako oddzielna jednostka zaledwie od 16 lat, natomiast w ciągu poprzednich 5 tysięcy lat wspomniane wyspy znajdowały się pod kontrolą kontynentu nawet w okresie, kiedy Taiwan okupowany był przez Japonię.

„Washington Post” konkluduje: — trudna sytuacja trwa nadal a administracja wybrała drogę wyjścia w postaci jeszcze większego jej gmatwania.

Przywódca partii demokratycznej Adlai Stevenson, wysunął w rozmowie z dziennikarzami koncepcję, by jakieś państwo, na przykład Indie, podjęło się pośredniczenia między USA a Chinami Ludowymi.

ZSRR

MOSKWA (PAP)

Agencja TASS podając treść przemówienia prezydenta Eisenhowera pisze m. in.:

Nawiązując do problemu rokowań w Warszawie, Eisenhower w istocie rzeczy zdemaskował prawdziwe stanowisko USA, które starają się mówić z wielkim mocarstwem chińskim językiem dyktatu. Dał on do zrozumienia, że w toku tych rokowań Stany Zjednoczone pod pozorem rezygnacji ze stosowania siły w rejonie Formozy chciałyby się do-

Po rozmowach Dulles - Fudżijama

WASZYNGTON (PAP)

W piątek opublikowano w Waszyngtonie komunikat o rozmowach między japońskim ministrem spraw zagranicznych Fudżijamą a sekretarzem stanu USA Dullesem.

Komunikat stwierdza, że obaj politycy uważają zgodnie, iż sytuacja w strefie Cieśniny Taiwańskiej powinna być uregulowana w sposób pokojowy i „bez użycia przemocy”. Jednocześnie komunikat podkreśla, że obaj rozmówcy stoją na stanowisku, iż „komunizm międzynarodowy zagraża pokojowi świata”.

W rozmowie z dziennikarzami Fudżijama powiedział, że „bazy amerykańskie w Japonii nie zostaną użyte do poparcia nacjonalistów chińskich w obronie Quemoy”.

Jesienne Targi Krajowe otwarcie

(Ciąg dalszy na str. 2)

chamianie barów samousługowych z miejscami siedzącymi. Na pierwszy ogień idą Warszawa, Poznań, (który w przyszłym roku — jak powiedział Minister — otrzymać ma drugi bar samousługowy przy pl. Wolności), Katowice, Wrocław i Kraków.

Ciekawą i bardzo pożyteczną formą wzbogacania naszego rynku atrakcyjnymi towarami zagranicznymi przy równoczesnej sprzedaży naszych towarów są tzw. transakcje wymienne z ZSRR i krajami demokracji ludowej. W ubiegłym roku ten bezdewizowy handel zamykał się po stronie eksportu sumą 20.654 tys. zł dewizowych, a po stronie importu sumą 16.920 tys. zł dewizowych. W tym roku do dnia 20 sierpnia wartość eksportu sięgała sumy 38 mln., a im-

Z WYSTAWY W BRUKSELI

Na zdjęciu: defilada amerykańskiej orkiestry „University Mississippi Marching Band”, zorganizowana na terenach Wystawy w ramach imprez rozrywkowych dla zwiedzających.

Fot. — CAF

Pod znakiem pesymizmu?

Bliskowschodnia misja Hammarskjolda zakończona

KAIR (PAP)

W piątek sekretarz generalny ONZ Dag Hammarskjöld opuścił Bejrut udając się do Nowego Jorku.

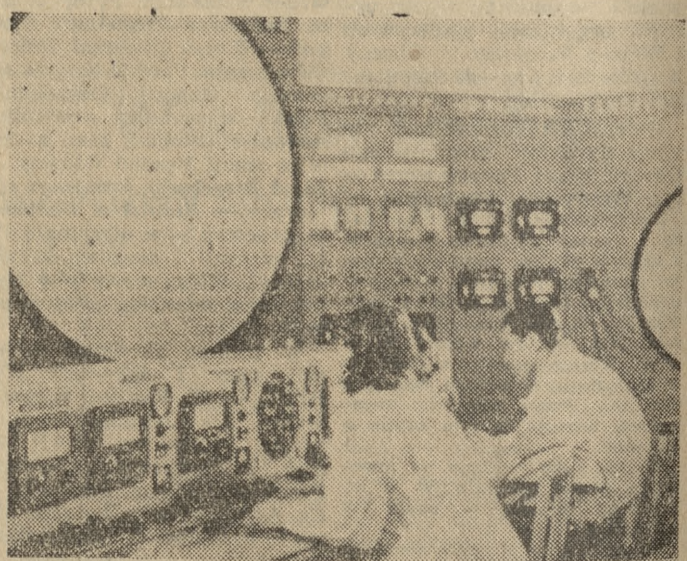
Tak więc, Hammarskjöld zakończył swoją misję na Bliskim Wschodzie, którą podjął w związku z uchwaloną przez nadzwyczajną sesję Zgromadzenia Ogólnego NZ rezolucją w sprawie Bliskiego Wschodu. Sekretarz Generalny ONZ odwiedził kolejno Amman, Kair, Jerozolimę, Bagdad, ponownie Amman i wreszcie Bejrut przeprowadzając wszędzie rozmowy z czołowymi politykami i mężami stanu.

Rezultaty i wyniki misji Hammarskjolda są na razie nieznane. Na ogół jednak ocenia się je pesymistycznie. Jak wiadomo, rezolucja uchwalona 21 sierpnia przez nadzwyczajną sesję Zgromadzenia Ogólnego NZ upoważniała Hammarskjolda do podjęcia kroków zmierzających do wycofania wojsk amerykańskich z Libanu, a brytyjskich z Jordani.

Król Jordani Hussein wypowiedział się jednak przeciwko wycofaniu wojsk brytyjskich z Jordani, rzekomo dlatego, że są one „gwarancją niepodległości” kraju.

Przeciwko wycofaniu wojsk amerykańskich z Libanu wypowiedział się także obecny prezydent Szamun, ale ustępuje on ze swego stanowiska 23 bm. Nowo wybrany prezydent Szehab, nie określił jeszcze jasno swego stanowiska w tej sprawie, ale na ogół przewiduje się, że zażąda on wycofania wojsk USA z Libanu.

Aktualności ze świata



Nota rządu ZSRR do USA w sprawie incydentu lotniczego

MOSKWA (PAP)

Rząd radziecki w nocy, która została wręczona 12 bm ambasadowi USA w Moskwie domaga się, aby rząd Stanów Zjednoczonych powziął odpowiednie kroki w celu niedopuszczenia w przyszłości do naruszania przez samoloty amerykańskie granicy państwowej Związku Radzieckiego.

Rozdzielnia uruchomionej niedawno w Związku Radzieckim nowej elektrowni atomowej o mocy 100 tys. kilowatów. Po osiągnięciu pełnej mocy produkcyjnej, elektrownia będzie wytwarzać 600 tys. kilowatów.

Fot. — CAF

Grzyb atomowy nad NRF

BONN (PAP)

„Grzyb” atomowy, od czasów Hiroshimy — najbardziej złowrogi znak niszczycielskiej wojny atomowej ukazał się w piątek nad łakami okręgu Lue-nburga świadcząc o tym, że bońska armia NATO odbywa manewry atomowe. Po zrzuconiu w czwartek na granicy czesiosłowackiej dwóch pozorowanych bomb atomowych, o sile równej bombie zrzuconej na Hirozimę, na poligonie Bergen-Hohne wystrzelono rakietę, zaopatrzoną w pozorowane głowice atomowe w wyniku czego powstał „grzyb” o wysokości ok. 250 m.

Bońskie ministerstwo wojny oficjalnie potwierdziło w piątek, iż odbywające się obecnie manewry jesienne przeprowadzane są „w warunkach działania broni atomowej”.

Spotkanie Adenauer - de Gaulle

PARYŻ (PAP)

W niedzielę w małej wiosce francuskiej, liczącej za ledwie 380 mieszkańców, Colombey-les-Deux-Eglises odbyło się spotkanie między premierem francuskim gen. de Gaulle a kanclerzem Niemieckiej Republiki Federalnej, Adenauerem.

Rozmowa de Gaulle — Adenauer miała oficjalnie charakter prywatny, tym niemniej, w czasie tego spotkania zostały poruszone wszystkie najważniejsze zagadnienia międzynarodowe, a zwłaszcza sprawa stosunków francusko-niemieckich. W czasie tego spotkania w cztery czy obaj mężowie stanu dążyli do zlikwidowania ochłodzenia, jakie

nastąpiło w stosunkach między obu krajami po objęciu we Francji władzy przez gen. de Gaulle'a. Zdaniem obserwatorów istnieją jednak minimalne szanse na to.

Rewizja w włoskim klasztorze kapucynów

RZYM (PAP)

Policja skarbową z Forlì dokonała 2. 9. br. rewizji w klasztorze ojców kapucynów w San Arcangelo w związku z „afarą Gluffre” — pisze dziennik „Messaggero”.

„Aferą Gluffre” nazwano wielki skandal finansowy w Ferrarze, który poruszył całą opinię włoską.

Targi Krajowe - JESIEŃ 1958 - otwarte

Po przecięciu tradycyjnej wstęgi • Uwaga handlowcy! • Wielkopolska - co krok • Bez remanentów! • Co to jest system preselekcyjny • Nagrody - owszem. Ale czy nie zbyt skromne • Taniej, lepiej...

Niedziela, godzina 10. Przed pawilonem nr 10 uroczystość otwarcia Targów Krajowych - Jesień 1958. Przedstawiciele partii, rządu, władz i organizacji, wśród których widzimy członka Biura Politycznego, ministra rolnictwa E. Ochab, ministra handlu zagranicznego W. Trąpczyńskiego, ministra chemii C. Radlińskiego, głównego organizatora Targów Krajowych, ministra handlu wewnętrznego M. Lesza, I sekretarza KW PZPR w Poznaniu pośła W. Kraśko, członków prezydium WRN oraz RN m. Poznania i wielu innych wita wiceprzewodniczącą Prez. pozn. RN mgr E. Krzywień. Potem zabiera głos min. inż. Lesz. Kończąc swe przemówienie życzy handlowcom osiągnięcia 3 miliardów złotych obrotu, a samym Targom - dalszego rozwoju.

Zostawmy jednak naszych oficjalnych gości i wyruszymy samopas na zwiedzanie Targów.

W notesie zapisuję pierwsze ogólne wrażenie: „Targi Jesienne nekautują rozmiarami, rozmachem, organizacją i zainteresowaniem ze strony handlowców i zwiedzających

pierwsze Targi Wiosenne”. Każde porównanie byłoby policzkiem obraży dla obecnej imprezy.

Co krok spotykam ekspozycje opatrzone tabliczką z napisem: „Wyróżnione w konkursie - dobre, jądne, poszukiwane”. I rzeczywiście. Grupy zwiedzających przede wszystkim zatrzymują się przed tymi towarami. Niekiedy przy takim wyróżnionym ekspozycie (uwaga, Panowie handlowcy, to dla Was bardzo ważne!) słychać westchnienie:

— No dobrze, ale gdzie to można kupić?!

Niżej podpisany też był autorem kilku takich westchnień, a największa złość ogarniała go, kiedy w „dwunastce” widział piękne, estetyczne i nowoczesne, a przy tym niedrogi żyrandole wystawione przez Poznańskie Zakłady Armatur, których to żyrandoli nie ma w poznańskich sklepach, co niedawno odczuł na własnej skórze.

Nie patrzymy jednak na Targi tylko przez czarne okulary. Dostrzeżmy też zjawiska zapowiadające poprawę. Większość tego, co tutaj pokazano jest przecież na rynku. A że towarów coraz więcej, więc i zaopatrzenie coraz lepsze. W hali nr 9 małą rewelacją jest magnetofon z głośnikiem (od biór bardzo czysty!) produkowany przez zakłady we Wrzesznie. Trzeba przyznać, że Wielkopolska w ogóle jest silnie reprezentowana na Targach. To cieszy. Przemysł państwowy, terenowy, spółdzielczość, rzemiosło, chałupnictwo - wszystkie te gałęzie naszej gospodarki urządziły w Poznaniu handlowe spotkanie, które nie ma podstaw do wątpienia - musi w konsekwencji przynieść dalszą poprawę zaopatrzenia.

Kiermasz. Instytucja handlowa nie znająca podobno ani remanentów, ani przyjmowania towarów, ani też kartek z napisem: „Remont”.

Ruch tu wielki. Każdy chce coś kupić. Wiadomo, jak targi, to targi. Ja zaczynam od „małego jasnego” w kiermaszowym barze. Kufle niezupełnie czyste, ale bywało gorzej. W jednym z kiosków niesamowity ścisł zorganizowany przez pięć piękna. Znow „Lubgał” przygotował jakąś atrakcję.

Nieco dalej...

Po drugiej stronie alei kiermaszowej uwagę moją przyciąga włókiennicze stoisko poznańskiej PSS, w którym odbywa się - jak wszem i wobec głosi reklama - „Sprzedaż systemem preselekcyjnym”. Co to takiego? Po wejściu do środka zagadka się wyjaśnia. Na ladach i stołach bele materiałów leżą w ten sposób, że klient ma do nich dostęp i może wybrać sam bez udziału ekspedienta. Sam akt kupna sprzedaży trwa więc daleko krócej niż w sklepie normalnym. Brawo! Pozostaje nam tylko czekać na uruchomienie takich sklepów w miastach.

Czas już skończyć. Jeszcze nieraz przyjdzie nam dzielić się wrażeniami z tej wielkiej i chyba udanej imprezy handlowej. Targi Krajowe trwają przecież 11 dni...

M. F.

Jedną z imprez w dniu otwarcia Targów Krajowych było rozdanie nagród w konkursie jakości i estetyki towarów. W uroczystości z tej okazji wzięli udział: członek Biura Politycznego KC PZPR minister rolnictwa E. Ochab, minister handlu we-

wnętrznego M. Lesz, minister przemysłu chemicznego C. Radliński oraz przedstawiciele innych resortów.

Na konkurs jakości nadesłano 394 ekspozycje z 124 zakładów pracy, w tym 210 artykułów przemysłowych i 184 spożywczych. W czasie komisyjnej oceny wyróżniono 109 artykułów przemysłowych i 64 spożywczych, a obecnie rozdano wśród ich producentów na grody pieniężne w łącznej wysokości przeszło 146 tys. zł.

Najwyższe nagrody (czy nie za niskie?) w wysokości po 10 tys. zł, otrzymały: Zakłady Przemysłu Cukierniczego E. Wedel w Warszawie, Zakłady Porcelany w Bogucicach, Wytwórnia Sprzętu Komunikacyjnego.

Wśród innych nagrodzonych znajdują się m. in. Zakłady Przemysłu Cukierniczego „Wawel” w Krakowie, Przedsiębiorstwo Mody „Gallux-Hurt”, „Fabryka Kosmetyków „Lechia” w Poznaniu, Poznańskie Zakłady Młynarskie, Zakłady Przetwórstwa Owocowo-Warzywnego w Międzychodzie i Kolinie, Zakłady Porcelany w Wałbrzychu, Zakłady Przemysłu Barwników „Boruta” w Zgierzu, Poznańskie Zakłady Mechaniczne WZGS, Zakłady Przemysłu Liniarskiego w Żyrardowie, Zakłady Przemysłu Gumowego w Grudziądzu, Dom Mody „Telimena” z Łodzi, Spółdzielnia Pracy „Skala” w Warszawie.

Poznańskie Zakłady Środków Odżywczych, które uruchomiły ostatnio produkcję no wych dań, otrzymały w nagrodę gumowy kajak.

Dziękując zaologom za osiągnięcia i wzbogacenie wachlarza dotychczasowej produkcji min. Lesz podkreślił, że w związku z zadaniami konsumentów, wzrastają wymagania wobec producentów. Tym samym poszczególne zakłady powinny bardziej troszczyć się o dalsze udoskonalenie produkcji, aby wytwarzać taniej i lepiej. (L)

Trup w lodowcu

W lodowcu Wasser-Winkelkees w Alpach austriackich oddział policji alpejskiej znalazł ciało mężczyzny. Spód lodu wystawała tylko głowa, ramiona i lewa ręka trupa. W ubraniu jego znaleziono skórzany portfel, zawierający monety austriackie, niemieckie i szwedzkie.

Jak dotychczas ustalono, są to zwłoki zaginionego w lipcu w okolicach szczytu Grossglockner 19-letniego studenta Karla Martina Hallstroema, ze Szwecji. Usilne poszukiwania nie dały wówczas rezultatu. Przypuszcza się, iż Hallstroem wyszedł na przechadzkę ze schroniska Freiwandek, wpadł w szczelinę lodowca.

(PAP)

Harcerze - o swej pracy

W siedzibie Komendy Chorągwi Wielkopolskiej ZHP odbyła się ostatnia odprawa komendantów hufców harcerskich. Brało w niej udział około 120 osób. Referat na temat głównych kierunków pracy harcerskiej wygłosił hm Wojtaszek - zastępca komendanta Chorągwi. Podsumował on na wstępie wyniki akcji letniej. Harcerstwo w naszym województwie skupia ponad 57 tys. młodzieży w 1790 drużynach.

Urodzaj winogron

W zielonogórskich winnicach, położonych na słonecznych stokach podmiejskich wzgórz, rozpoczęły się w tych dniach zbiory najwcześniejszych odmian winogron. Tegoroczne plony zapowiadają się nadzwyczaj pomyślnie. Łączny zbiór z ok. 40 ha plantacji ocenia się na co najmniej 8 tys. kwintali winogron, podczas gdy np. w roku ub. nie przekraczał on 2 tys. kwintali owoców.

Śladem artykułu

Rewelacyjne wyniki dochodzeń MO w sprawie „cudotwórcy”

(Inf. wł.)

Komenda Miejska MO w Poznaniu, prowadzi energicznie dochodzenia w sprawie Franciszka Urbana - „cudotwórcy” (*). Dotychczas ujawniono szereg rewelacyjnych faktów, które „byłyby śmieszne, gdyby nie były takie smutne”.

Świadkowie zeznają: Cudotwórca szuka natchnienia nie tylko w krzyżu. Czasami również w butelce z alkoholem...

Cierpiącym na gruźlicę, choroby kobiece, nerki, wątrobę. Urban robił zabieg - jak się miał wyrazić - ściągania ropy z głowy. W tym celu głose piono umaczone w wodzie utlenionej wprowadzał pod powiekę. Oczywiście z oczu wyciekało wtedy nieco spienionej cieczy. Natwini myśleli, że to ropa...

Na wspomniane choroby Urban polecał używać czarnej zebra(!), złotych(!) kropli i przeważnie każdemu tych samych ziół. Do nacierania należało stosować denaturat z chrzanem (!).

Swd. Z. K. - cierpiący na anginę pectoris - poszła do Urbana z mężem chorującym na ischias. Do pokroju „cudotwórcy” wchodził osobno. Na ulicy spostrzegł, że zapisano im identyczne leki!

Swd. P. chorowała m. in. na serce i wątrobę. Cudotwórca orzekł, że choroba została „zadana” przez męża świadka. W rezultacie chora obawiała się wrócić do domu. Mąż znalazł ją dopiero po trzech dniach...

Jeden ze świadków - schizofrenik - przebywał na kuracji insulinowej w Kościanie. Urban powiedział jego matce, że lekarze nie potrafili go wyleczyć, bo jest to „choroba nie z tej ziemi, lecz z powietrza”. Kurację przewodził Urban aplikował choremu nacierania, „złote” krople i zioła. Nastąpił kryzys i chorego trzeba było odesłać do sanatorium.

W toku dochodzeń przesłuchano dotychczas ok. 60 świadków. Zaden z nich nie wręczył Urbanowi mniej niż 20 zł. Tymczasem w księdze podatkowej (obejmującej okres od czerwca do grudnia ub. roku) Urban podaje, że tylko jeden pacjent zapłacił 20 zł. Z książki wynika, że na ogół płacono po kilka złotych!

Ponadto milicja ustaliła, że Urban posługiwał się „martwymi duszami”. Codziennie od Komendy wraca bowiem plik listów wysyłanych na adresy pacjentów podane w księdze podatkowej. Poczta stwierdza: „Adresat nieznan”.

Wydział Finansowy Prezydium DRN Grunwald oczywiście nie potraktował poważnie danych z księgi podatkowej i wyznaczył Urbanowi roczny podatek w wysokości 180 tys. zł.

Na tym tle nieco szokuje fakt, że Urban otrzymał z banku... 85 tys. zł pożyczki!

Było to tak. Najpierw ZNTK zaświadczyły, że „cudotwórca” pracuje na kolei i zarabia ok. 1.200 zł (o tym, że jest płatnikiem podatku obrotowego i dochodowego nawet słowem nie wspomniano). Później Komisja Kwalifikacyjna d/s indywidualnego budownictwa przy Prezydium RN m. Poznania, bez wiedzy Wydz. Finansowego, uznała Franciszka i Pelagie Urbana jako „zakwalifikowanych do korzystania z pomocy Państwa w

*) Vide - „Głos Wlkp.” z 2 bm. pt. „Cudotwórcy”.

ramach indywidualnego budownictwa” i przyznała im wspomnianą pożyczkę. Dwa dni później (proszę, jakie tempo; a mówi się, że kwitnie biurokracja!) bank wystawił promesę kredytową. No cóż, „dzisiaj się rzeczy, a jakich się filozofom nie śniło...” (I)

Tour de Pologne

Dlaczego bez Wielkopolan?

Uroczystym machnięciem chorągiewki starter honorowy VI etapu Wyciągu Dookoła Polski, przewodniczący komitetu etapowego w Poznaniu - D. Osieński, „wyprosił” wczoraj w godzinach rannych kolarzy, którzy udali się na trasę VI etapu do Wałbrzycha. Członkowie komitetu organizacyjnego mogli więc odetchnąć po wyczerpującej pracy. Kiedy kolarskie bractwo wyjechało na trasę a miłośnicy kolarstwa asystujący przy starcie honorowym koło Nowego Ratusza rozeszli się, poprosiłem o chwilę rozmowy prezesa Poznańskiego Okręgowego Związku Kolarskiego - W. Głowackiego.

Pierwsze zadane pytanie dotyczyło oceny zacji etapu poznańskiego.

— Wydaje mi się, — powiedział mi różnoświe — że jak corocznie wywiązaliśmy się z zadania bezbłędnie. Wprawdzie na pewno były niedociągnięcia (kolarze i uczestnicy wyciągu narzekali na restaurację „Rarytas”, która opóźniła im ranny posiłek — przyp. Of.), ale często nie można ich uniknąć. Trzeba także pamiętać, że w tym roku organizowaliśmy etap w b. trudnym okresie — równocześnie z Targami Jesiennymi i imprezą „Expressu Poznańskiego”. Dlatego też wydaje mi się, że moim kolegom z Komitetu Organizacyjnego można... udzielić absolutorium.

— Panie Prezesie, czy na prawdę nikt z poznańskich nie mógł uczestniczyć w wyciągu?

— Decyzja Polskiego Związku Kolarskiego nie zezwalała poza małymi wyjątkami na start w wyciągu kolarzom z licencją „B”, a do takich zaliczają się, niestety, poznańscy jest już powszechnie znana. Wydaje się, że postanowienie to jest w całej pełni uzasadnione. Wielkopole nie odegrywało w wyciągu większej roli a nawet jest bardzo prawdopodobne, że mogliby nie ukończyć wyciągu.

— Może teraz pytanie trochę zaskakujące: — A kiedy będziemy odgrywać w kolarstwie większą rolę?

— Chyba nie tak szybko, za jakieś dwa do trzech lat, gdy do głosu dojdzie młodzież. Nasi zawodnicy licencjonowani bowiem nie mogą jakoś „dokreślić” do krajowej czołówki.

— Komu Pan przepowiada zwycięstwo w tegorocznym „Tour”?

— W tej chwili trudno jest jeszcze przewidzieć. Wyciąg dopiero wkroczył w decydującą fazę. Osobiście mam wrażenie, że Belgowie, mimo iż jeszcze „brylują”, zaczynają czuć w nogach polskie szosy. Dlatego też przepowiadam zwycięstwo kolarzowi polskiemu.

Rozmawiał: Wł. OFIERSKI

✱

Na mecie V etapu Toruń - Poznań, dt. 160 km, w Poznaniu jako pierwszy zameldował się Wiśniewski (Legia) w czasie 3.55,54 godz. przed S. Gazdą (Start Bielsko) - 3.56,24 godz., Everaertem (Belgia) - 3.56,4; Królaikiem, Łaskiem i Fornalczykiem. W tym samym czasie na metę przyjechała jeszcze kilkunastoosobowa grupa kolarzy.

Na starcie honorowym, który odbył się wczoraj przed Nowego Ratusza, zóhłą koszulkę lidera odebrał Belgowi Goossensowi jego rodak - Everaerts, który prowadził w łącznym czasie - 24.20,20. Drugie miejsce zajmuje Fornalczyk z czasem gorszym o 3 sekundy, a trzecim jest Więckowski.

Tego jeszcze nie było! Czyżby reklama wódki? Skądże! Balon w kształcie butelki poleciał doskonale w smaku chiński sok pomarańczowy. Przydałyby się jeszcze balony w kształcie naszych krajowych jabłek i gruszek...



W hali nr 10 delegacja rządowa dała się skusić na kefir, cocktailowy i kremy, produkowane przez Poznańskie Spółdzielnie Mleczarskie. Na pierwszym planie od prawej: min. E. Ochab, min. M. Lesz, min. W. Trąpczyński oraz przew. Prezydium RN m. Poznania Fr. Frackowiak. Po minach gości widać, że wyroby im smakowały.



Do ciekawszych ekspozycji wystawianych na obecnych Targach Krajowych w Poznaniu należą specjalnego typu naboje do wbijania metalowych kołków w ściany. Wystarczy wsadzić taki kołek do lufy, umieścić za nim nabój, przycisnąć specjalnie skonstruowany pistolet w odpowiednie miejsce muru, pociągnąć za cyngiel i cała operacja skończona.

Wynalazek ten odda duże usługi przy wykonywaniu prac instalacyjnych, wodno-kanalizacyjnych i innych. Podobnie można wstrzeliwać metalowe kołki do różnych metali.

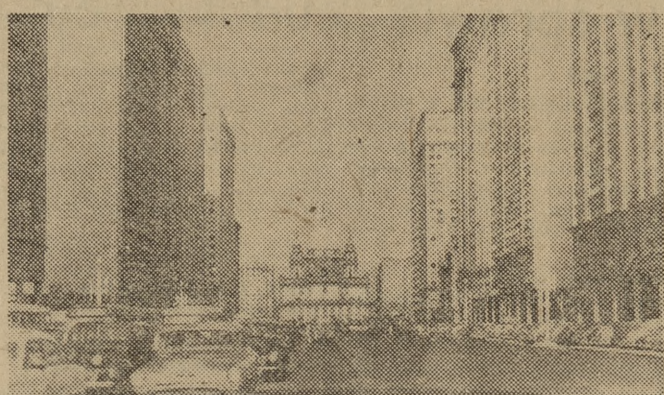
Tak więc chyba pogratulować tego oryginalnego pomysłu Wytwórni Chemicznej w Krupskim Młynie.



Pierwsze umowy zawierano już w niedzielę.

Fot. (4) K. Przychodźki

UNIA — ONZ DLA POSŁÓW



Centrum Rio, Avenida presidente Vargas

Fot.: „Głos”

Proszę pana — podjął profesor Nowakowski — ONZ to jest organizacja, w której reprezentowane są narody przez rządy. Unia Międzyparlamentarna (jeśli się nie myli — istnieje 102 lata!) jest ciałem, w którym społeczeństwa zastępowane są przez posłów. Do Unii należą 54 kraje (Polska od 1926 roku), w tym wszystkie kraje socjalistyczne, z wyjątkiem Chin i NRD. W ostatnich latach co roku odbywają się konferencje, przy czym każdy z parlamentów deleguje ściśle określone liczbę swych przedstawicieli. Ustala się ją w oparciu o szereg danych, dotyczących dochodu narodowego, liczby ludności, wielkości terytorium danego państwa itp.

— Jednak ze względów oszczędnościowych nasz Sejm wysłał tylko trzech posłów?

— Tak, bowiem każdy z delegatów na Konferencję Unii może mieć pełnomocnictwa nawet od czterech kolegów. Prezesem Unii Międzyparlamentarnej jest Włoch, profesor prawa międzynarodowego na uniwersytecie w Rzymie — Cadici-Pizzanelli. Stałe biuro Unii ma siedzibę w Genewie. Unia posiada Radę, zbierającą się między dorocznymi Konferencjami, na czele której stoi 9-osobowy Komitet Wykonawczy. Jakże cele przyświecają działalności omawianej instytucji? Sędzi, zwolowane co roku, poświęcone są przedyskutowaniu raportu sekretarza generalnego Unii o sytuacji międzynarodowej i powzięciu odpowiednich uchwał. Następnie na przedstawicielach parlamentów krajów członków Unii spoczywa moralny obowiązek propagowania idei, popartych na Konferencji.

— Jakże, Panie Profesorze, obowiązują na posiedzeniach Unii języki?

— Francuski i angielski. Wolno przemawiać w każdym innym, pod warunkiem, iż zainstaluje się w specjalnej kabine tłumacza, który przekazuje zebrałym na pośrednictwem słuchawek tekst przemówienia w jednym z dwu wspomnianych języków. Warto dodać, że swego sprawozdania sekretarz nie czyta, otrzymują je wszyscy delegaci wraz z projektami rezolucji, odpowiednio wcześniej. Na Konferencji Unii podejmuje się od razu dyskusję. Tym razem uchwalone zostały następujące rezolucje: nawołująca do zwołania konferencji „na szczycie”, rezolucja w sprawie inwestycji obcych w krajach zafascyzowanych (jeżeli pomoc nie powinna być obwarowana warunkami politycznymi), ogólna rezolucja w sprawie potrzeby porozumienia w zakresie rozbrojenia, rezolucja podkreślająca konieczność ściślejszej współpracy intelektualistów i szerszą wymianę kulturalną i wreszcie rezolucja zalecająca utworzenie międzynarodowych sił policyjnych.

— Zdaniem Pana jakie znaczenie posiadają kontakty parlamentarzystów różnych krajów w pracach Unii?

— Niewątpliwie istotne znaczenie ma to, że niezależnie od Organizacji Narodów Zjednoczonych, gdzie wymieniają poglądy przedstawiciele rządów — istnieje

je możliwość wymiany zdań pomiędzy parlamentarzystami. Cenne jest to, że posłowie różnych kontynentów, ras, reprezentujący nie tylko różne społeczeństwa ale i zawody — powiedzą sobie co uważają za dobre, a co według nich jest złe. Konkretnym zadaniem delegacji polskiej było, w moim przekonaniu, ucyelenie wszystkich, aby zjednać sobie co najmniej partnerów w Unii.

— Obrady toczyły się w gmachu parlamentu brazylijskiego?

— Tak i to przez cały dzień, z przerwą na lunch. Nasza trójka zabierała głos kilkakrotnie, przy czym mnie przypadło w udziale wygłoszenie przemówienia na temat rozwijania stosunków kulturalnych i wymiany informacji pomiędzy krajami.

Rozmawiał: Piotr ŻYCKI

W perspektywie surowcowa kariera ziemniaków

W kilku fabrykach przemysłu ziemniaczanego zadymili znowu kominy — ruszyła kampania. Zakłady przemysłu ziemniaczanego w Polsce przygotowują się do skupu 700 tys. ton ziemniaków, które mają przerobić w najbliższych miesiącach. Nabycie tak dużych ilości nie będzie bynajmniej łatwe. Plaga stonki i choroby roślin zniszczyły wiele plantacji i w rezultacie tegoroczne zbiory będą o 10—20 proc. niższe.

W tym roku wydatkuje się na inwestycje w zakładach przemysłu ziemniaczanego w Polsce 51 mln. zł, a więc prawie 80 proc. tego, co uzyskał on w minionie 6-łate. W wielu zakładach wymieniono przestarzałe urządzenia. I tak np. po zastąpieniu hydrocyklonów (czyli specjalnego typu urządzeń do rafinacji i wychwytywania produktów) ulatywać będzie w każdym metrze sześciennym wody ściekowej zaledwie do 100 g krochmalu, a dotychczas strata te dochodziły i do kilku kilogramów. W suszarkach pneumatycznych można wysuszyć mączkę w ciągu kilku sekund, podczas gdy na dotychczasowych, tzw. karuzelowych, zajmuje to nawet półtorej godziny.

Inną istotną zmianą, poza unowocześnieniem, będzie rozszerzenie wachlarza produkowanych artykułów. Laboratorium Centralnego Zarządu Przemysłu Ziemniaczanego, opracowało dla podległych przedsiębiorstw wiele nowych receptur. Dzięki temu w jednym z zakładów rozpoczęto już produkcję ziemniaków w proszku, które nadają się do spożycia prawie natychmiast po wrzuceniu ich do wody! Na razie jednak dzienna produkcja jest jeszcze mała: 200 kg proszku-koncentratu, zastępującego 2 tony ziemniaków świeżych.

Przewiduje się również m. in. zwiększenie produkcji glukozy, mączek odżywczych, zaopatrywanie sklepów w tak zwane budynie błyskawiczne przyrządzane na zimno i nadające się do spożycia prawie natychmiast po zmieszaniu z mlekiem. Nareszcie też przeprowadzi się próby nad wykorzystaniem wód soko-owych (pozostałych przy przerobieniu ziemniaków) dla otrzymania z nich paszy, o zawartości 50 proc. białka.

Zapowiedzi pracowników CZPZ w Poznaniu są więc interesujące. W każdym razie w tym roku wiele zmieniło się w zakładach na korzyść Po-

Szansa, której nie zmarnujemy

(Od warszawskiego przedstawiciela „Głosu”)

tówce i wykonała prace, zwłaszcza nad porządkowaniem miasta — wartości 100 tys. złotych.

W Wejherowie (woj. gdańskie) w czynie społecznym zbudowany zostanie dom nauczyciela. Na konto budowy wpłynęło już od społeczeństwa ponad 100 tys. złotych.

Rolnicy Ziemi Łowickiej podjęli apel: co najmniej 20 drzew owocowych w każdym gospodarstwie.

W Prudniku i Głubczycach na Śląsku postanowiono zbudować w czynie społecznym nowoczesne szpitale.

Związek Zawodowy Kolejarzy przeznaczył 7 milionów złotych na związanie z 1000-leciem budowę obiektów socjalnych i kulturalnych.

W województwie kieleckim projektuje się (i zbiera na to fundusze) — społeczną, niezależną od planów państwowych — budowę 30 szkół. W woj. bydgoskim, przy pomocy finansowej rad narodowych zbudowanych zostanie w najbliższych latach 2.800 nowych izb szkolnych. 50 proc. tych inwestycji realizowanych będzie z funduszy społecznych.

Podobne zobowiązania, dotyczące budowy szkół, względnie ich rozbudowy — podjęto w woj. lubelskim, rzeszowskim, wrocławskim, gdańskim, olsztyńskim, białostockim...

W powiecie łomżyńskim na Białostocczyźnie mieszkańcy postanowili własną, społeczną pracą przyczynić się do budowy kilku nowych zakładów przemysłowych: krochmalni i syropiarni, kombinatu przetwórstwa mięsnego, przetwórnictwa owocowo-warzywnego oraz winiarni. W tymże powiecie uruchomione zostało już w czynie społecznym przedsiębiorstwo produkcji cegły. Zdolność produkcyjna obiektu — 7 milionów cegieł rocznie.

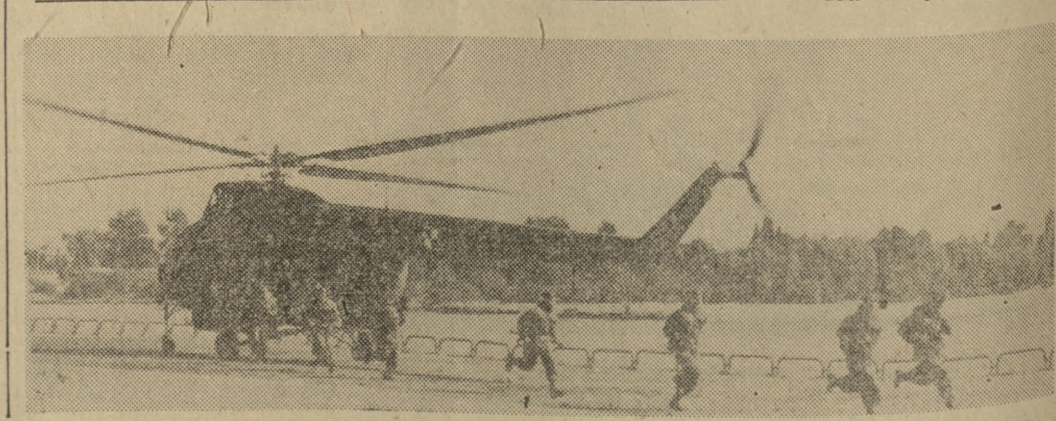
Szydłowice w Kieleckiem wznowiły się o nowy park miejski, nowy stadion sportowy, ogródek jordanowski, świetlicę, 3 szkoły, dom gromadki oraz nowe drogi. Wszystko w oparciu o kapitał społecznej inicjatywy i pracy.

Niekiedy zobowiązania ludności wydają się niezbyt realne, jak np. projekt uregulowania odcinka Wisły w powiecie Lipsko (woj. kieleckie). Wymagałoby to niewątpliwie zaangażowania znacznych kredytów państwowych i włączenia do państwowego planu gospodarczego, uwzględniającego kompleksową regulację tej rzeki.

Niekiedy znowu zauważyć można pewną obawę przed podejmowaniem trudnych, ale chyba możliwych do zrealizowania lokalnymi siłami i

„Japonki” i „podhalanki”

Podobnie układają się plany i zamiary przemysłu gumowego. I tu wymagania konsumentów, wobec znacznej podaży, dyktują warunki. Oto jeszcze na ten sezon wzrośnie produkcja atrakcyjnych „podhalanek” i nowych wzorów pantofli damskich tzw. „japonki”. Są one wyrabiane z wąskoprążkowych welwetów i wzorzystych tkanin. Zwiększą się także dostawy popularnych obecnie śniegowców kolorowych, na płaskim obcasie z futrzanym mankietem.



Zapowiada się ŻŁOTA JESIEŃ

Kwitną... drzewa

WARSZAWA (PAP)

Cała niemal Europa znajduje się pod wpływem wielkiego układu wyżowego, z głównymi jego ośrodkami nad Skandynawią i Ukrainą. Wyż — jak wiadomo — oznacza pogodę — więc znów — po kilku dniach pochmurnych — cieszyć się będziemy słońcem i ciepłem — zapowiada się złota, polska jesień.

Dziś i w okresie najbliższych dni zachmurzenie będzie nieduże, trochę większe na północno-wschodnich krańcach kraju. Temperatura od 20 do 24 st.

KIELCE (PAP)

W niektórych sadach i parkach woj. kieleckiego zakwitło po raz drugi kilkanaście drzew wiśni, jabłoni i akacji. Niektóre drzewa mają więcej kwiatów, niż w okresie pierwszego kwitnienia.

środkami, prac. Oto co oświadczył np. przedstawiciel Komitetu Frontu Jedności Narodu w Środzie, ob. Maciejewski:

— Postulaty wysuwane są realne, ale są i takie, których nie sposób wykonać. Ludność zażądała aby radni przyczynili się do zbudowania twardej nawierzchni na 35-kilometrowym odcinku drogi, co jest w tej chwili w najbliższej przyszłości niemożliwe.

Przykłady napływające z różnych stron kraju zdają się świadczyć o czymś przeciwnym. Wskazują one, że tak niepopularne (choć często ogłaszane) w minionych latach hasła czynów społecznych odradza się z nową siłą i budzi najlepsze nadzieje na powiększenie materialnych zasobów naszej ojczyzny. Stawka jest wielka — godne powitanie Tysiąclecia, wyjście na przeciw tej rocznicy z poczuciem spełnienia wszystkiego, na co nas w tej chwili stać.

Nie zmarnujemy chyba tej szansy.

Karol RZEMIENIECKI

W muzycznym Poznaniu

Malawski inauguruje sezon

W ubiegły piątek Państwowa Filharmonia rozpoczęła sezon koncertowy pod nową dyrekcją artystyczną Jerzego Katlewicza. W programie dwa utwory zmarłego niedawno Artura Malawskiego — „Dafnis i Chloë” i „Maurycy Ravela (obie suity). Sylwetka twórcy Malawskiego nie była w naszym mieście ogólnie dotychczas zbyt dobrze znana. Zyl i działał głównie w Krakowie i Warszawie. Był muzykiem wszechstronnie wykształconym. Pierwsze kompozycje Malawskiego pochodzą jeszcze z lat międzywojennych, choć najdojrzalsze prace powstały po roku 1939. Dwaj impresjonści, Debussy i Ravel, patronowali wczesnym próbom tej twórczości, która rozwijała się później w oparciu o najnowsze osiągnięcia światowej awangardy muzycznej. Obok kompozytorskiej Malawski rozwijał działalność pedagogiczną, szkoląc w krakowskiej PWSM młodych dyrygentów i kompozytorów. Jednym z jego uczniów był właśnie Jerzy Katlewicz, który teraz postanowił bliżej zaznajomić poznańczyków z muzyką swego profesora.

Ustaliśmy na wstępie motoryczną w stylu a nader zwrócić formalnie „Uwerturę”, jako drugi punkt programu: „Etiudy symfoniczne” tegoż Malawskiego w wykonaniu Reginy Smendzińskiej (fortepian) i orkiestry Państwowej Filharmonii. Utwór składa się z sześciu części, z których każda stanowi studium nad jakąś inną problematyką techniczną.

„Etiudy” są umiejętnie skonstruowane pod względem wyrazowym. Po burleskowej części pierwszej następuje etiuda o specyficznie emocjonalnej nastrojowości. III etiuda rozwiązuje skomplikowane zagadnienia rytmiczne. „IV” przynosi kapryśną melodię o wyszukanych frazach. Dwa ostatnie fragmenty dają muzykę intensywnie brzmiałą, brawurowo kończącą całość cyklu — stylizowane konsekwentne w swej ultra nowoczesnej fakturze. Smendzińska grała ze zwykłą sobie kulturą dźwiękową, a gdzie trzeba — efektywności wirtuozery.

Drugą część wieczoru wypełniła muzyka baletowa „Dafnis” i „Chloë” Ravela, utwór napisany w r. 1912 dla teatru Diaghilewa w Paryżu. Ośmiennajęci przepychem barw instrumentalnych ravelowskie zawsze budzi niezmienny podziw. Ale niezawodna technika stanowi tu jedynie punkt wyjścia. Doskonałe fany formalne potrafił wypełnić Ravel jakże ważką treścią, czyli melodią zawsze indywidualnie wyrażoną, bogatą i szczerą, a jednak daleką od egzaltowanej uczuciowości romantyków.

Jerzy Katlewicz wystartował w bieżącym sezonie z trudnymi i odpowiedzialnymi utworami symfonicznymi, które jednak sumiennie opracował z orkiestrą. Zespół filharmoników podległ się znacząco pod nowym kierownictwem,

Porecze i podłogi z mas plastycznych

Materiały zastępcze — chociaż jeszcze za wolno — ale już coraz częściej stosowane są również w budownictwie.

Realizując zamówienie przedsiębiorstw budowlanych, spółdzielnia im. 1 Maja w Łodzi przystępuje do produkcji poręcz schodowych z polichloru winylu. Ten tani i trwały artykuł zastąpi tradycyjne poręcze drewniane.

Spółdzielnia „Guma” natomiast zabiera się do wyrobu podłóg. Produkowane tam płyty podłogowe z gumy powleczonej masą plastyczną wzbudziły duże zainteresowanie firm budowlanych. (PAP)

Operacja „X”

14 bm. odbyła się na Wybrzeżu Czerniakowskim z okazji 15 rocznicy powstania Ludowego Wojska Polskiego zapowiadana od dawna „Operacja”.

Złożyły się na nią pokazy desantu jednostek piechoty przy użyciu środków i sprzętu stosowanego w minionej wojnie oraz pokaz desantu w warunkach wojny nowoczesnej z użyciem najnowszych sprzętu bojowego i technicznego.

Po pokazach wojskowych odbyły się pokazy akrobacji lotniczej na odrzutowcach, śmigłowcach i szybowcach. W godzinach wieczornych na Wybrzeżu Czerniakowskim zorganizowano turniej telewizyjny ze znajomości mundurowej i uzbrojenia Wojska Polskiego w minionym tysiącleciu. Całość imprezy zakończyła zabawa tańeczna i występy artystyczne.

Na zdjęciu: desant powietrzny przy użyciu nowoczesnych śmigłowców.

CAF — fot. Grzęda-Uchymiak

Pracownicy poszukiwani

Maszynistka biegła zaraz potrzebna. Redakcja Gazety Chłopskiej, Poznań, Dąbrowskiego 77.

Każdą ilość murarzy i robotników, 3 dekarzy, 6 zdunów, 6 malarzy i 2 ślusarzy budowlanych przyjmie natychmiast do prac na terenie miasta Poznania Miejskie Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane nr 1 w Poznaniu, ul. Paderewskiego 7. Warunki płacy wg obowiązujących stawek w budownictwie plus dodatki za roboty utrudnione. Hotelu robotniczego nie posiadamy. Zgłoszenia w Dziale Zatrudnienia, pokój 206 przy ul. Paderewskiego 7. K5284

Wojskowe Zakłady Motoryzacyjne nr 5, ulica Wawrzyniaka 43, w Poznaniu przyjmą natychmiast do pracy: tokarzy, brakarzy samochodowych, monterów silnikowych, ślusarzy samochodowych i podwoziowych, tapicerów, strażników do straży przemysłowej i p. poż. oraz robotników placowych i transportowych. Zgłoszenia kierować do Działu Zatrudnienia. Poza tym przyjmujemy do wykonania dla Zakładów uspołeczniionych i prywatnych wszelkie prace lakiernicze samochodów oraz innych artykułów przemysłowych. Zlecenia przyjmuje Dział Zbytu. K5367

Każdą ilość murarzy i robotników na budowę zatrudni zaraz Powiatowy Związek Gminnych Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Kościele, ul. Boh. Stalingradu 17. Wynagrodzenie według układu zbiorowego obowiązującego w budownictwie. Zgłoszenia przyjmuje Dział Kadr PZGS. K5439

Inżyniera zootechnika z praktyką 2-3-letnią zaangażują Zakłady Mięsne w Gnieźnie. Warunki, zamieszkanie na przyszłym miejscu pracy, ciągła praca w terenie, dobre zdrowie. Uposażenie według siatki plac w przemyśle mięsnym. Oferty kierować Zakł. Mięsne Gniezno, Przy Rzeźni 2. K5433

Pracownice salowe, sprzątaczkę, palacza, tapicera i murarza, zatrudni Szpital Miejski im. Struś w Poznaniu, ul. Szkolna 8-12. Warunki płacy do omówienia w Sekcji Kadr Szpitala. K5515

Pracowników na stanowisko noszowych przyjmie zaraz Stacja Pogotowia Ratunkowego m. Poznania, ul. Chełmońskiego 20 (administracja), I piętro. Reflektuje się tylko na pracowników miejscowych. K5579

Praca

Zdolna sprzedawczyni do demonstrowania artykułów kosmetycznych potrzebna, Targi, Pawilon 62. 25979g

Pomoc domowa potrzebna Sobkowiak, Poznań, Jarochowska 53 m. 3a (róg Winklera). 25979g

Gospoś uciążliwej zaraz poszukuje. Zgłoszenia: Poznań, Dzierżyńskiego 5 m. II, lewe schody. 27177g

Poszukuję pani kulturalnej do 2 dzieci na 8-10 godzin dziennie. Poznań, ul. Dzierżyńskiego 88 m. II. 26934g

Poszukuję przedstawiciela(ki) do sprzedaży kratownic. Sprzedaz hurtowa i detaliczna. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 26933g.

Gospoście starszą ewent. emerytkę do domu lekarskiego. Warunki do omówienia. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 nr 27698g.

Wandy Broekere
Zmarła 19 lipca odprawiona zostanie msza św. w kościele św. Marcina, o godz. 19 w czwartek, 18 września br.
O czym zawiadamia życzliwych Zmarłej RODZINA 27639g

Maria Brzezińska
Dnia 12 września 1958 r. zmarła nagle, opatrzona Sakramentami św., nasza najukochańsza siostra, ciotka i szwagierka, przeżywszy lat 71, śp.
z Czechowskich
Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 16 bm., o godzinie 10,30 z kaplicy cmentarza na Junikowie.
O bolesnej stracie zawiadamia SIOSTRA Z RODZINĄ
Poznań, ul. Wrocławska 6 m. 30. 27802g

Stanisław Dobierski
Dnia 13 września 1958 r. zmarł nagle, przeżywszy lat 51, namaszczonej Olejami św., śp.
Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 16 bm., o godzinie 15,30 z kaplicy cmentarza na Junikowie.
O bolesnej stracie zawiadamia ZONA Z RODZINĄ
Poznań, Umultowo. 27802g

dr med. Kazimierz Hołoga
W dniu 12 września 1958 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, przeżywszy lat 45
dyrektor Szpitala Powiatowego w Nowym Tomyslu, odznaczony odznaką „Za Wzorową Pracę w Służbie Zdrowia” oraz „Medalem X-lecia”.
W Zmarłym służba zdrowia straciła nieodżałowanego współpracownika a społeczeństwo wzorowego, ofiarnego i cenionego lekarza.
Cześć Jego pamięci!
WYDZIAŁ ZDROWIA — PREZYDIUM POW. RADY NARODOWEJ W NOWYM TOMYSLU. 27805g

Dyrekcja M. H. D. — Obuwie w Poznaniu

poleca w swoich sklepach
OBUWIE KRAJOWE
i importowane
po obniżonych cenach.

K5478

Ogłoszenie

TECHNICZNA OBSŁUGA SAMOCHODÓW
OKRĘGU POZNAŃSKIEGO
POZNAŃ, ulica Albańska 17

ZAWIADAMIA

Ze zgodzie z Dz. Ustaw nr 44 poz. 215 z dnia 18 lipca 1958 r. oraz tymczasowymi przepisami Narodowego Banku Polskiego, które weszły w życie z dniem 18 lipca 1958 r. o rozliczeniach pieniężnych — nasze warunki płatności z tytułu dokonanych usług począwszy od dnia 15 września br. są następujące:

- dla wszystkich odbiorców miejscowych do zł 1.500,— gotówką, powyżej 1.500,— zł — czekiem rozrachunkowym, względnie w drodze inkasa bankowego z akceptem 5 dni roboczych od daty otrzymania dokumentów rozliczeniowych;
- dla odbiorców zamiejscowych korzystających z usług — przekazem pocztowym, przelewem, czekiem potwierdzonym, w drodze inkasa bankowego z akceptem 5 dni roboczych od daty otrzymania dokumentów rozliczeniowych.

Zastrzegamy sobie prawo stosowania różnej, co do wyżej wymienionych form rozliczeń przy zawieraniu umów za dokonaniem usługi, zwłaszcza w stosunku do tych odbiorców, którzy dotychczas nie wywiązali się terminowo ze swych zobowiązań.

W interesie własnym, prosimy o wydelegowanie do nas swych przedstawicieli, celem omówienia nowych form rozliczeń.

DYREKCJA PRZEDSIĘBIORSTWA K5485

Sprzedaż

Zbiornica Kamienia i Kruszywa, Szczecin, Pula-
skiego 5/8, tel. 34491, do-
starczy natychmiast
przedsiębiorstwu uspo-
łecznionym i prywatnym
kamień polny, kamień
polny łamany do funda-
mentów, gruz ceglany i
żużel do prefabrykatów. 30102p

Lisy srebrzyste, platyno-
we, niebieskie z licznymi
wykrotkami w dużym wybo-
rze sprzedaje Zespół Ho-
dowlany, Piątkowo, ul.
Obornicka 29, poczta Po-
znań 13. 26587g

Sprzedam maszynę do
wiązania trzciny sufito-
wej. Wartość 100 zł.
poważ. Zamówienia, stacja
kol. Wronki. 30681p

Sprzedam motocykl „Ces-
pel de Luxe” 250, Poznań,
Wspólna 53 m. 5. 26276g

Kompletne urządzenie do
uszlachetniania skórek
kroczących na foki, bibe-
ry i platynki — sprzedam.
Oferty 22553 „Prasa”, Kra-
ków, Rynek 46. K5262

Prasę hydrauliczną (na-
ciśk 1200 ton) i drugą 48
ton ciśnienia, angielską
wtryskarkę stojącą
(wtrysk 21 gramów), apa-
raturę do suchej destyla-
cji, pasteryzator piętowy,
miękką cynowaną, waku-
um aparat i autoklaw, wa-
lec do szlachetnych metali —
sprzedam okazynie. Oferty
22474 „Prasa”, Kra-
ków, Rynek 46. K5210

Maksymilian Thiel
Pogrzeb odbędzie się w środę, 17 bm., o godzi-
nie 15,30 w Mogilnie z kaplicy cmentarnej.
W ciężkim smutku pogrążona
RODZINA
Mogilno, Poznań, Tarnowo Podgórne, Łódź,
Gubin, Toruń. 27938g

Maria Nowicka
Dnia 14 lipca 1958 r. zmarła w Bogu, przeży-
wszy lat 83, nasza najukochańsza matka, siostra,
teściowa i babka, śp.
z Gierszewskich
Pogrzeb odbędzie się w środę, 17 bm., o godzi-
nie 10,50 z kaplicy cmentarza na Górczynie.
W głębokim smutku pogrążona
RODZINA 27938g

Seweryn Jakubowski
Dnia 15 września 1958 r. zmarł po długiej cho-
robie, opatrzony Sakramentami św., mój naj-
droższy mąż, nasz kochany ojciec, teść, dziadek,
brat i szwagier, przeżywszy lat 63, śp.
Pogrzeb odbędzie się w środę, 17 bm., o godzi-
nie 11 z kaplicy cmentarza na Jeżycach.
O bolesnej stracie zawiadamia
ZONA Z SYNAM I RODZINĄ
Chłudowo, Poznań, Wrocław, Chojnów. 27969g

Ciągnik Lanz Bulldog 35
KM w bardzo dobrym sta-
nie, nowe ogumienie sprze-
dam, względnie zamienię
na samochód osobowy.
B. Wachowiak, Miały, tel.
5a, stacja kol. i poczta
Miały, pow. Czarnków.
31198p

UWAGA! SPÓŁDZIELNIE MIESZKANIOWE
I BUDOWNICTWO INDYWIDUALNE
WYTWÓRNA STOLARKI BUDOWL. I PARK.
W GORZOWIE, Włp., ulica Grobla 13, tel. 23-46
oferują dostawę

OKIEN I DRZWI

poza przydziałem.
Nabywcami mogą być przedsiębiorstwa pań-
stwowe, spółdzielcze i osoby prywatne. Ceny we-
dług cennika państwowego. Sprzedaż i szczy-
gółowe informacje w stoisku na Jesiennych Tar-
gach Poznańskich w dniach 14-23 września br.,
oraz w biurze Wytwórni. K5452

GMINNA SPÓŁDZIELNIA
„SAMOPOMOC CHŁOPSKA”
W MUROWANEJ GOŚLINIE

OGŁASZA PRZETARG

na wykonanie:
PŁYTY BETONOWEJ
o powierzchni 250 m², grubości 30 cm.
Oferty składać należy do dnia 21 września
1958 r. K5519

OGŁOSZENIA DROBNE

Sprzedam samochód ma-
łolitrażowy w dobrym sta-
nie. Zygmunta Dudziak,
Trzemeszno, Kościuski 16,
tel. 129. 30991p

Rozsady truskawek „Ma-
dame Montot” i wczesne
„Siegera” polecam Szy-
mańska, Aleja 4, tel. 258.
30992p

Sprzedam na dostawę we
wrześniu i październiku
150.000 szt. cegły, mecha-
nicznie wyrabianej po ci-
nku 1.000 szt. loco ce-
glana, Gorzów Włp., ul.
Biotnia 57. 30995p

Ciągnik ogrodniczy z na-
rzedziami roboczymi prze-
dam. Wiadomość: Poznań,
Sikorskiego 7 m. 8. 26779g

Norki hodowlane prze-
dam. Poznań, Warszawska
61. 26790g

Drut żelazny 1,4 mm od-
pady igelitowe, wytła-
czarkę sprzedam. Adres
wskazać Biuro Ogłoszeń,
Świerczewskiego 3 dla
26795g.

Sprzedam dwie trójki li-
sów srebrzystych oraz pla-
tynowych. Tad. Frukow-
ski, Września, Wiewiórow-
skiego 4 (dzwonić wieczor-
em tel. 368). 26819g

Sprzedam tchórzko-fre-
ki — trzy trójki. Tad. Fr-
ukowski, Września, Wiew-
iórowskiego 4 (dzwonić
wieczorem tel. 368). 26821g

Witold Zacharias
mgr farmacji.
Msza św. za spójność duszy Zmarłego odprawio-
na zostanie w kościele OO. Dominikanów w Po-
znaniu, dnia 18 września 1958 r., o godz. 7,30.
GRONO KOLEŻAN I KOLEGÓW
27933g

Stanisław Radziejewski
emer. pracownik bankowy.
Pogrzeb odbył się 14 sierpnia 1958 r. w Pszczy-
nie.
W smutku pogrążona
ZONA I SYN 27467g

Wielebnemu Duchowieństwu, Kolegom z Po-
wiatowej Kolumny Transportu Sanitarnego w
Dzierżonowie, Kierownikowi Powiatowej Sta-
cji Pogotowia Ratunkowego, Dyrekcji Szpitala
Powiatowego w Dzierżonowie, Powiatowej Ko-
łunie Transportu Sanitarnego w Gnieźnie oraz
Wszystkim, którzy okazali wiele pomocy, współ-
czucia i wzięli udział w odprowadzeniu na miej-
sce wiecznego spoczynku naszego ukochanego
brata i wujka, śp.
JÓZEFA KUSTERA
SERDECZNE „BOG ZAPŁAC”
składa RODZENSTWO
Gniezno, w sierpniu 1958 r. 31220p

POZNAŃSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO LEŚNEJ PRODUKCJI
NIEDRZEWNEJ „L.A.S.” W POZNANIU

ulica Słowackiego 13, telefony: 25-13, 37-77 i 25-88 — dyr.

POLECA:

grzyby marynowane
grzyby w solance
grzyby suszone — całe, krajanka
płatki grzybowe
mączka grzybowa
ekstrakt grzybowy
koncentrat grzybowy
susze owocowe — śliwki, gruszki, jabłka
susze owoców leśnych
wędliny z dziczyzny
wiklina zielona
wiklina korowana
kosze wiklinowe zielone wszystkich typów
płatki przeciwnieślężne
paliki do drzewek i krzewów
miotły brzozone na kij
zwierzęta futerkowe hodowlane — lisy, norki, nutrie
różniny pszczele z ulami
ule wielkopolskie
rojnice (transportery)
mleczko pszczele

PRZEDSIĘBIORSTWO BIERZE UDZIAŁ W KRAJOWYCH
TARG. JESIENNYCH W POZNANIU — stoisko w Pawil. 12
K5446

WOLSTYŃSKIE ZAKŁADY TERENOWEGO
PRZEMYSŁU MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH
W ROSTARZEWIE, telefon 29, Rakoniewice
ogłaszają

I, II i III PRZETARG OGRANICZONY

na sprzedaż:
SAMOCHODU CIĘŻAROWEGO
marki „BEDFORD SCAMELL” nośności 3 tony.
Przetarg odbędzie się o godzinie 10 w ter-
minie:
I dnia 18. IX. 1958 r., cena wywoławcza 56.000 zł
II dnia 30. IX. 1958 r., cena wywoławcza 33.600 zł
III dnia 11. X. 1958 r., cena wywoławcza 14.000 zł
Przetarg II i III odbędzie się w razie niedo-
jścia do skutku przetargu poprzedniego. Przys-
tępujący do przetargu obowiązani są do złożenia
w kasie Wolstyńskich Zakładów Teren. Przem.
Mat. Bud. w Rostarzewie wadium w wysoko-
ści 10 proc. ceny wywoławczej najpóźniej w
przeddzień przetargu. Pojazd można obejrzeć
w każdym dniu z wyjątkiem niedziel i świąt
w siedzibie Rostarzewo. K5006

PRZEDSIĘBIORSTWO MECHAN. ROLNICTWA
ZAKŁAD WYTW. APARATURY PRZEM. ROLN.
W KOŚCIANIE, ulica 27 Stycznia 5/7

OGŁASZA PRZETARG

na przeprowadzenie remontu kapitalnego insta-
lacji elektrycznej w halach produkcyjnych na-
szego Zakładu.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa
państwowe, spółdzielcze i prywatne.
Ślepy kosztorys można odebrać na miejscu w
Zakładzie.
Oferty, kosztorysy należy składać pod wyżej
podanym adresem w terminie do dnia 20 wrze-
śnia br.
Dyrekcja zastrzega sobie prawo dowolnego
wyboru oferenta. K5523

Lokale

Student III roku medycy-
ny, spokojny poszukuje
pokoju. Zgłoszenia: Po-
znań, 23 Lutego 29/33 nr
45 klatka C. 26741g

Panna spokojna, praca-
jąca, poszukuje pokoju
eventualnie wspólnego.
Oferty Biuro Ogłoszeń,
Świerczewskiego 3 dla
26743g.

Zamienię mały pokój z
kuchnią samodzielną na
większe. Oferty Biuro
Ogłoszeń, Świerczewskie-
go 3 dla 26782g.

Zamienię pokój 17 m² sa-
modzielną, Wilda na po-
dobny w śródmieściu.
Oferty Biuro Ogłoszeń,
Świerczewskiego 3 dla
26803g.

Zamienię pokój z kuch-
nią samodzielną, I piętro,
na 2 lub 1 1/2-pokojowe
samodzielne. Oferty Bi-
uro Ogłoszeń, Świerczew-
skiego 3 dla 26812g.

Zamienię 2 pokoje z kuch-
nią komfort z tarasem i
ogrodkiem (możliwość ho-
dowli) w Zielonej Górze na
2 pokoje z kuchnią lub je-
den duży pokój z kuchnią
w Poznaniu. Wiadomość:
Zielona Góra, Moniuszki
31 m. 2, Lewandowski.
K5319

Mieszkanie 2 pokoje z
kuchnią i wszelkimi przy-
należnościami w Pile za-
mienie na 1 pokój z kuch-
nią w Inowrocławiu. Wia-
domość: Józef Strzemi-
wicz, Pila, Nowotki 6.
30996p

Nieruchomości

Sprzedam dom z ogrodem
zadrzewionym z wolnym
mieszkaniem. Szaradow-
ski, Runowo, stacja kol.
Kórnik. 27040g

Uwaga! Idealną połowę
domu nowoczesnego w
Poznaniu zamienię na no-
wy samochód osobowy.
Oferty Biuro Ogłoszeń,
Świerczewskiego 3 dla
27213g.

Sprzedam domy w Obor-
nikach (poza miastem), ul.
Zukowska 9. Wiadomość:
Jarosz, Brodnica, ul. 18
Stycznia 27. 31200p

Leszno! Wille (3 izb), ogród
w okolicy Dworca kolej.
sprzedam. Oferty 19910
„Prasa”, Kraków, Rynek
46. K4550

Kupię połowę wille w Po-
znaniu, dam mieszkanie
2 pokoje z kuchnią sa-
modzielną na zamianę.
Oferty Biuro Ogłoszeń,
Świerczewskiego 3 dla
26833g.

Kulturalna, samotna, po-
siadająca nieruchomość
z mieszkaniem poza pa-
nią kulturalnego do lat 60.
Oferty Biuro Ogłoszeń,
Świerczewskiego 3 dla
26838g.

Sprzedam domek jedno-
rodzinny w Suchymlesie.
Warunek uzyskanie poko-
ju. Jakubowicz, Suchy-
las, pow. Poznań. 26840g

Domki, wille, gospodar-
stwa, parcele, poleca Bi-
uro Handlowe, Poznań, Kra-
szewskiego 9. 26848g

Kupię dom jednorodzinny
z ogrodem blisko Pozna-
nia. Oferty: Edmund Kryś,
Szczecin, ul. Jagiello 11
m. 10. 26861g

Lekarskie

Gabinet psychologiczno-
lekarski dla dzieci — dzie-
ci trudne, nerwicowe, o-
późnione w rozwoju umy-
słowym. Leczenie m. in.
miejskiem pszczelem. Ga-
binet czynny: piątek, go-
dzina 14-19, Poznań, ul.
Kochanowskiego 2. 24082g

Zguby

Zgubiono na terenie Tar-
gów dnia 14 września zło-
tą obrączkę z inicjałami
B. K. Uczciwego znalazcę
proszę o zwrot za wynag-
rodzeniem. Poznań, Cze-
stwoniej Armii 34 m. 6.
27809g

Różne

Sukien ślubne, welony u-
brania, nakrycia do-
chrtu, w dużym wybo-
rze, poleca wypożyczalnia,
Poznań, Armii Czerwonej
35. 26593g

Bogaty wybór sukien
ślubnych i balowych po-
leca Wypożyczalnia, Po-
znań, ul. Strzelecka 13.
26939g

Wypożyczalnia elegan-
ckich sukien ślubnych
wieczorowych, welonów,
nakryć do chrtu. Poznań,
Sikorskiego 35. 26984g

Małżeństwo, dobre sytu-
wane przyjmie na wła-
sne dziewczynkę od 5
miesięcy do 5 lat. Adres
wskazać Biuro Ogłoszeń,
Świerczewskiego 3 dla
31201p.

Matrymonialne

Starszy emeryt pracujący,
posiadający własny dom
— poszukuje towarzyszkę
życia powyżej 60 lat. O-
ferty Biuro Ogłoszeń,
Świerczewskiego 3 dla
26844g.

Druk Zakłady Graficzne im M. Kasprzaka
w Poznaniu. R+

WYSTAWA rolniczo-ogrodnicza w Wolsztynie

Powiatowy Związek Kółek i Organizacji Rolniczych 27, 28 i 29 bm. urządza w Wolsztynie powiatową wystawę rolniczo-ogrodniczą.

Obok przodujących kółek rolniczych, spółdzielni produkcyjnych i ogrodników w wystawie wezmą udział gospodarstwa PGR oraz przedsiębiorstwa rolnicze i przemysłowe spoza powiatu wolsztyńskiego, jak np. Poznańskie Zakłady Wikliniarsko-Trzcinarskie z Poznania i Zakłady Roszarnicze ze Zmigrodu.

Wystawa zapowiada się bardzo atrakcyjnie. Rolnicy będą mieli okazję zakupu mało znanych maszyn. Gminne spółdzielnie zorganizują zapotrzebowanie przygotowują szereg niespodzianek. (kh)

Przed Tysiącleciem w Szamotułach

Z inicjatywy Powiatowego Komitetu Frontu Jedności Narodu i jego przewodniczącego inż. Mariana Zuromskiego już w Szamotułach przystąpiono już do przygotowania obchodu Tysiąclecia. Do tej pracy zostały włączone wszystkie miejscowe organizacje kulturalno-oświatowe.

Komisja Kultury i Oświaty ustaliła podział zadań. Tow. Wiedzy Powszechnej i Inspektorat Oświaty zajmnie się organizowaniem pogadanek, Biblioteka Powiatowa wystawą książek, a Muzeum przeprowadzi rejestrację zabytków i zorganizuje kilka wystaw. Przygotowanie wydawnictw poczytać będzie w rękach Towarzystwa Miłośników Kultury Ziemi Szamotulskiej.

Również Liga Kobiet zajmnie się gromadzeniem haftów, strojów, itp. W związku z organizowaniem wystaw obrazujących kulturę ludową Oddział Powiatowy Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego szkolić będzie przewodników po ziemi szamotulskiej.

Zakłady pracy i instytucje mają przystąpić do założenia kronik od najdawniejszych lat swojego istnienia. (tr)

„KOZIOŁKI”

W wyniku publicznego losowania PGL „Koziołki”, które odbyło się 14 bm. na Stadionie Klubu Sport. „Kolejarz” w Jarocinie, zostały wylosowane następujące numery wygrywające:
15 — 36 — 25 — 24 — 9 — 12

Wrzesień Imieniny

16
wtorek

Jana,
Justyny

Teatry

W Poznaniu — jutro: OPERA g. 19 „Turandot”; POLSKI — g. 19 „Tramwaj zwany pożądaniem”; NOWY — g. 19 „Amfion”; OPERETKA — g. 19 — „Kraina śmiechu”; SATYRY g. 20 „22 nierozstrzygnięte”; — MARCINEK — „Awantura w Pacynkowie”.

W terenie — dziś: KALISZ „Upadek kamiennego domu”; OSTROW — „Czarodziejska rzepka”.

Kina

KALISZ — Stylowe: „Klub kobiet” (franc., 16 l.); Wolność „Neapol miasto milionerów” (włoski, 16 l.); GNIEZNO — Lech: „Hotel du Nord” (franc., 16 l.); Polonia: „Historia jedne-



Gdzie i co na Targach Krajowych

Targi można zwiedzać codziennie od godz. 9—18, przy czym przybywający na nie z innych miejscowości otrzymają na podróż powrotną 66 proc. zniżkę kolejową. Zniżkowy bilet można nabyć w kasie „Orbisu”, uruchomionej w pawilonie nr. 15 na terenach targowych. W tym celu należy jednak po wyjściu z pociągu w Poznaniu zatrzymać kolejowy bilet.

A oto bliższe dane o lokalizacji poszczególnych wystawców na terenach targowych.

Hala nr. 4: spółdzielczość pracy, rzemiosło, prywatny przemysł, Przedsiębiorstwo „Reklama”, wystawa towarów, wyróżnionych w konkursie „Dobre, ładne, poszukiwane”.

Hala nr. 5: Związek Spółdzielni Inwalidów i przedsiębiorstwa MHD.

Hala nr. 6: CRS „Samopomoc Chłopska”.

Hala -nr. 8: zakłady państwowego przemysłu terenowego, Izba Rzemieślnicza z Łodzi, Spółdzielnia im. Manifestu Lipcowego.

Hala nr. 9: Zakłady państwowego przemysłu terenowego, „Veritas”, Dom Techniczno-Handlowy, Ministerstwo Handlu Wewnętrznego.

Hala nr. 10: Związek Spółdzielni Mleczarskich, Spółdzielnia „Mazovia”, Centralny Zarząd Hurtu Spożywczego, Centralny Zarząd „Arged”, PP „Ruch”, Spółdzielnia „Introdukt”, zakłady przemysłu wyrobów papierniczych, przemysł muzyczny, Polski Komitet Normalizacyjny, Zakłady Wytworcze Przyrządów Pomiarowych, „Inco”, zakłady przemysłu leśnego, „Gallux-Hurt”.

Hala nr. 12: Związek Spółdzielczości Pracy, ZSS „Społem”, zakłady państwowego przemysłu lekkiego, zakłady przemysłu terenowego, Stowarzyszenie Wynalazców Polskich, Centrala Handlowo-Techniczna, Centrala Prywatnego Przemysłu Chemicznego i Materiałów Budowlanych, zakłady państwowego przemysłu spożywczego.

Pawilon nr. 13: „Dom Książki”.

Hala nr. 14: wystawy problemowe: „Mechanizacja i postęp techniczny”, „Mój dom dziś i jutro”, „Usługi w han-

dlu”, „Międzynarodowy pokaz mody”.

Pawilon nr. 21: Centralny Zarząd Handlu Meblami.

Pijemy w Lesznie „szampan serwatkowy”

Mieszkańcy Leszna z dużym uznaniem przyjęli uruchomienie przez Rolniczą Mleczarnię Spółdzielczą „Pawilonu Galanterii Mlecznej”. Urządzono go przy ul. Leszczyńskiej 20 w odnowionym lokalu. Można w nim oprócz mleka w różnej postaci i wyrobów mlecznych otrzymać szampan serwatkowy „Lactovit”.

Możliwości produkcyjne „szampana” przez mleczarnię są duże. W „Lactovit” mleczarnia leszczyńska mogłaby zaopatrzyć miasta naszego województwa. Niestety, z braku urządzeń do butelkowania napoju i mycia butelek „szampan” na razie nie będzie produkowany na „eksport” — poza Leszno. (R)

Pechowa popelina

Na pomysł łatwego zdobycia pieniędzy wpadli trzej młodzieńcy: 24-letni Stanisław Janura, zam. w Rawiczu, ul. Półwiejska 4; Zbigniew Czerniak, lat 25 z Sielca Starego, pow. Rawicz i 26-letni Edmund Mądry z Rawicza, ul. 22 Stycznia 12. Dwaj pierwsi byli już karani za kradzież.

W końcu lipca br. zjawili się pewnego dnia w sklepie tekstylnym MHD nr 20 w Lesznie — St. Janura, przedstawiając się kierownikowi sklepu — ob. Halickiemu, jako dyrektor Górnośląskich Zakładów Wielobranżowych Przemysłu Terenowego, zapytując się, czy mógłby dla swojej firmy nabyć czeską popelinę. Dalej Janura zakomunikował kierownikowi sklepu, że w najbliższych dniach przyśle po towar — popelinę swego zaopatrzeniowca.

2 sierpnia br. wspomniana trójka przyjechała do Leszna takśową, którą prowadził Mądry, wypożyczając ją od swego wujka. Do wspomnianego sklepu tekstylnego przyszedł jednak tylko, rzekomy „zaopatrzeniowiec” — Czerniak. Ten przedłożył zamówienie oraz upoważnienie z Górnośląskich Zakładów. Na podstawie zamówienia odebrał 600 m czeskiej popeliny i 2000 m płótna, łącznej wartości ok. 58 tys. zł. Jak się później okazało, upoważnienie oraz zamówienie było sfałszowane. Do fałszerstwa, jak wykazało śledztwo — sprytna trójka użyla pieczęci Górnośląskich Zakładów Wielobranżowych Przemysłu Terenowego, którą to dostarczył Janura, były dyrektor tych zakładów, zwolniony za jakieś machlojki...

Obecnie cała trójka oczekuje w areszcie śledczym rozprawy sądowej, która odbędzie się w Lesznie. (R)

Teatr Ziemi Łódzkiej w Gnieźnie

Państwowy Teatr Ziemi Łódzkiej z Łodzi wystąpi dwukrotnie w Gnieźnie w sali Państwowego Teatru im. A. Fredry z baśnią dramatyczną Lucjana Rydla pt. „Zaczarowane koło”. Baśń tę wystawi 19 i 20 bm. o godz. 19.30.

Ratujmy dowody naszej kultury

W ciągu ostatnich kilkudziesięciu lat kultura nasza poniosła dotkliwe straty. W zawirowaniach dwóch wojen, w ciągu masowych wędrowek ludności, przepadło wiele zabytków piśmiennictwa, stanowiących świadectwa twórczości umysłowej naszego narodu. Uległy rozproszeniu lub zagładzie akta towarzystw naukowych, rękopisy licznych nieogłoszonych jeszcze prac, notatki i wyniki badań poszczególnych pracowników naukowych, gromadzone nieraz przez całe lata.

Wiele z tych materiałów, tak cennych dla nauki, niszczyło się, skutkiem braku zrozumienia czy też wskutek niedbalstwa obecnych posiadaczy. Celem zabezpieczenia tych dokumentów powołano przed kilku laty specjalną placówkę archiwalną, mianowicie Archiwum Polskiej Akademii Nauk. W początku bież. roku uruchomiono oddział tej instytucji w Poznaniu z siedzibą w b. Pałacu Działyńskich (Stary Rynek I ptr. pok. 17).

Archiwum PAN rejestruje oraz drogą darów i zakupów gromadzi materiały do dziejów nauki polskiej na przestrzeni wieków. W zakres jego zainteresowań wchodzi: wszelkie akta stowarzyszeń naukowych i popularno-naukowych jak np. protokoły zebrań, kartoteki, korespondencja, teksty wygłoszonych referatów, statuty, jednolitości, głosy prasy, sprawozdania i inne dokumenty na piśmie, pozostałe po działaczach naukowych, np. rękopisy i maszynopisy prac nie-

drukowanych notatki i korespondencja w sprawach naukowych, plany i szkice, wspomnienia własne, wycinki z prasy dotyczące działalności naukowej, teksty wykładów, dyplomy naukowe, akta stanu służby, fotografie ze zjazdów i inne. (M)

Gdy punkt felczerski nie spełnia zadań

Przed kilku laty uruchomiono w powiecie wągrowieckim punkty felczerskie. Między innymi powstał punkt felczerski w Potulicach. Prezydium Gromadzkiej Rady Narodowej w Runowie było dumne z jego działalności.

Lecz od dłuższego już czasu felczer Sylwester Runowski lekceważył swoje obowiązki, narażając między innymi dzieci tamtejsze na zachorowania na groźne choroby zakaźne. Nie wykonuje od przeszło roku żadnych szczepień przeciw błonicy. Wizyta naszego korespondenta u przewodniczącej Gromadzkiej Rady Narodowej w Runowie w dniu 16 sierpnia br. wykazała, że w roku 1957 i 1958 r. urodziło się na terenie gromady 45 dzieci, z których żadne nie było szczepione przeciwko błonicy. Nie więc dziwnego, że jedno z tych dzieci zachorowało na błonicę oczu.

Punkt felczerski w Potulicach ma wszelkie warunki ku temu, by dobrze pracować. Zależy to jednak przede wszystkim od samego felczera. (kdw)

Sport Z Wielkopolski

Piłkarze II-ligowej Warty rozegrali towarzyskie spotkanie w Grodzisku z tamtejszą Dyskobią. Gospodarze prowadzili już 3:1. Końcowy wynik jednak brzmiał 3:3. Niewątpliwie skutecznie zagrali „zieloni” w niedzielnym meczu z krakowską Wisłą w Poznaniu.

Dwudniowe igrzyska zawodów rozegrane na stadionie gołępińskim pomiędzy Banikiem (CSR) i Lechem zakończyły się zwycięstwem gości 8786 — 7235 pkt. Podczas zawodów odbyło się spotkanie repr. Warszawy i Poznania. I tutaj triumfowali goście. Użytkali oni 8594:7267 pkt. Warszawski uczelnik Kamiński w strzelaniu na dystansie 30 m wyrównał rekord świata. Użytkował on 329 pkt. Jest to nowy rekord Polski.

W imponującym stylu finiszuje mistrz Polski w hokeju na trawie Stella. Pokonała ona swego lokalnego rywala — Start 6:0. Warta, po szczęśliwym zwycięstwie nad Grunwaldem 1:0, objęła prowadzenie w tabeli i ma wszelkie szanse zdobyć tytuł mistrza Polski. Gliwicki Piast pokonał AZS Katowice 1:0, a Siemianowiczanka średzka Polonię 2:1. Mecz AZS Poznań — Włókno nie odbył się.

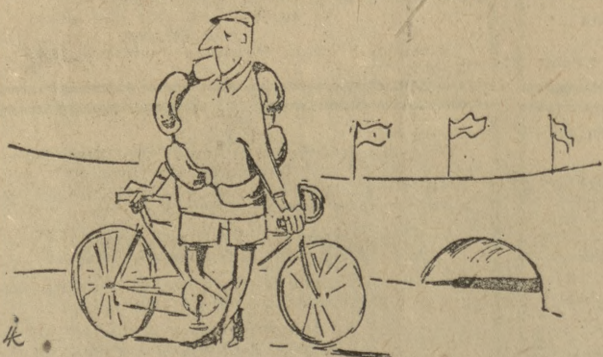
„TOTEK”

Na ostatni konkurs „Toto-Lotek” wpłynęło 4.503.106 rozwiązań. Na nagrody pięciu stopni przypada więc kwota 4.503.106 zł. Wylosowano następujące dyscypliny sportowe: Jeździectwo — nr 13, kolarstwo — nr 16, maraton — nr 18, narciarstwo — nr 19, rzut młotem — nr 30, skok o tyczce — nr 35 oraz dodatkowo piłka nożna nr 22.

Na zakłady totalizatora piłkarskiego wpłynęło 293.452 rozwiązania.

Na marginesie

kierbasz stanowiącej w tegorocznym Wyścigu „Tour de Pologne” podstawowe wyżywienie.



— Nagroda dla zwycięzcy etapu.

Rys. L. Kłapczyński

Niedziela wielkich emocji

Już dawno nie mieliśmy tak bogatej w imprezy sportowe niedzieli. Piękny, słoneczny dzień kończący się już lata zgrażających na stadionach, boiskach i „mokrych” torach dziesiątki tysięcy widzów. Wyścigi motorowodniaków, kolarzy, pojedynki igrzysk, lekkoatletów, koszykarzy, hokeistów, piłkarzy złożyły się rzeczywiście na atrakcyjny program minionej niedzieli.

Najwięcej emocji dostarczyły tłumnie zgromadzonej publiczności na Malcie, międzynarodowe regaty motorowodniaków, których organizatorem był „EXPRESS POZNAŃSKI”. Tak liczy udział społeczeństwa na torze regatowym świadczy, że „wodny żużel” zdobył sobie w Poznaniu, podobnie jak inne dyscypliny motorowe wielką popularność.

Do wyścigów, sprawnie przeprowadzonych przez „Express” przy pomocy wielu działaczy, stanęło około 60 zawodników, w tym reprezentanci NRD i NRF oraz liczni motorowodniacy kilku ośrodków z kraju. Zawiedli przedstawiciele Austrii. Podobno znowu na przeszkodzie stanęły sprawy... paszportowe. Z zawodników Polski — poza Jakubowskim — stawali się wszyscy.

Po rozegraniu 12 biegów, w każdej konkurencji po 3, wyłonieni zostali zwycięzcy. Bezkonkurencyjnym okazał się w kl. A1, najliczniej obsadzonej (wyłącznie w konkurencji krajowej) zawodnik „Poznań” — Grajewski. Wygrał pewnie wszystkie trzy biegi, zainkasował 1200 pkt. i zdobył nagrodę „Expressu Sportowego”. Drugim w tej klasie był Raczkowski (W-wa) 525 pkt. przed Kopnińskim (W-wa) 469 pkt.

W klasie A wygrał Klein (NRD) 925 pkt. przed swymi kolegami Trautmaiem i Koenigiem. Wszyscy trzej dosiadali ślizgaczy na motorach „Koenig”.

Najwięcej „ryku” narobiły motory w klasie C (500 ccm) Gerhard Müller, popularny „Putzi”. W ostatnim biegu wyprzedził, zdołał się już pewnego zwycięzcy, Ginalskego (W-wa). Trzecie miejsce wywalczył „Stiemart” (NRF). „Putzi” uzyskał 925 pkt. Ginalskego po dwóch biegach miał 800 pkt. Do trzeciego nie stanął. Motor nie zaskoczył...

Bardzo ciekawą walkę stoczono w licznie obsadzonej klasie B (350 ccm). Pierwsze miejsce wywalczył warszawianin Butanowicz 1025 pkt. przed Schultzem (NRF) 1000 pkt. i zawodnikiem Legii — Koczko.

Międzynarodowe wyścigi ślizgaczy na Malcie odbywać się będą co roku. Goście zagraniczni —

Ze świata...

• Holenderka Lagerberg ustanowiła w Amsterdamie nowy rekord świata w pływaniu na 200 m stylem mot., osiągając 2:38,9 min.

• W pierwszym dniu mistrzostw Rumunii zanotowano trzy rekordy oszczepników: Zatopkovej (CSR) 56,67 m, co jest rekordem Europy, Figwerówny — 53,68 m (rekord Polski) i Didi — 52,59 m (rekord Rumunii).

...i kraju

• Bokserzy Warszawy odnieśli wysokie zwycięstwo nad Hamburgiem 15:5.

• Mistrzami Polski juniorów w piłce nożnej zostali chłopcy krakowskiej Wisły, wygrywając decydujący mecz z Zawiszą Bydgoszcz 3:0.

• Podczas mitingu lekkoatletycznego w Krakowie Kosskówna ustanowiła rekord Polski młodzieńców w skoku w dal — 5,51 m.

• Pływacka reprezentacja Poznania wygrała w Łodzi z reprezentacją tego miasta 89:51. Podczas tego meczu Czyż (Poznań) uzyskał na 100 m „motykiem” 1:08,0 min., a Cedro (Poznań) na 100 m st. dowolnym 1:11,4 min.

• Piłkarze Olimpii odnieśli w ramach rozgrywek o wejście do II ligi bardzo wartościowy sukces, wygrywając w Łodzi z tamtejszym Startem 5:0. Bramki zdobyli: Wiekły — 3 oraz Kajdasz 1 Kalet po 1. (o)